JASTRZĘBSKI WĘGIEL®

PREZENTACJA ZESPOŁU I MECZ OTWARCIA SEZONU:

15 WRZEŚNIA, godz.17:00

HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA,

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

MOC SIATKÓWKI

Gramy dla Ciebie!

JASTRZĘBSKI WĘGIEL ZAPRASZA NA SEZON 2016/2017

Jastrzębski Węgiel Klubem regionu

Szanowni Państwo,

Oddaję w Państwa ręce publikację zawierającą najważniejsze informacje na temat Jastrzębskiego Węgla. W środowisku lokalnym i w świecie siatkarskim jesteśmy marką bardzo dobrze znaną i rozpoznawalną. Mamy jednak ambicje otwarcia się na cały region i stąd między innymi idea powstania tego rodzaju wydawnictwa.

Na początku tego roku zostałem prezesem Jastrzębskiego Węgla. Przyszło mi działać w trudnych warunkach wynikających z kłopotów w branży górniczej, które bezpośrednio dotknęły także naszego Strategicznego Partnera – Jastrzębską Spółkę Węglową. To wiązało się ze znacznym zmniejszeniem środków na reklamę.

Jako człowiek biznesu podjąłem się wyzwania, ponieważ widzę ogromny potencjał drzemiący w tym Klubie. Od początku swej działalności w Klubie postawiłem na organizację. Wychodzę bowiem z założenia, że właściwa organizacja klubu to warunek bezwzględny, żeby prawidłowo funkcjonować i pozyskać środki na działalność sportową.

Obszar stricte sportowy powierzyłem w Klubie wysokiej klasy fachowcom z trenerem Markiem Lebedewem na czele. Wspólnie zbudowaliśmy zespół, który ma być gotowy do walki ze wszystkimi w lidze. A że można tego dokonać nawet w warunkach ograniczonego budżetu, najlepiej pokazał miniony sezon, w którym byliśmy w stanie pokonać mistrza oraz wicemistrza kraju na ich terenie.

Siatkówka jest jedną z dwóch najpopularniejszych gier zespołowych w Polsce. Kibice siatkarscy chętnie odwiedzają hale w kraju, bo zarówno na meczach ligowych, jak i meczach reprezentacji jest zawsze spokojnie, kulturalnie, rodzinnie i bezpiecznie. Jastrzębski Węgiel jest tego doskonałym przykładem. Zaś dane dotyczące wartości medialnej PlusLigi jasno dowodzą, jak wielki skok jakościowy wykonały siatkarskie rozgrywki klubowe w Polsce w ciągu kilkunastu lat i jak bardzo firmom oraz samorządom opłaca się reklama poprzez tę fantastyczną dyscyplinę sportu.

Niniejszą publikacją chciałbym Państwa zaprosić na mecze Jastrzębskiego Węgla.
Poznajcie bliżej:

- *wspaniałą historię naszego Klubu znaczoną licznymi sukcesami na arenie krajowej, jak i międzynarodowej;*
- *nasz zespół na nadchodzący sezon; w tym sylwetki największych gwiazd naszej drużyny;*
- *unikatowy na skalę krajową projekt młodzieżowej siatkówki pod nazwą Akademii Talentów z najlepszym sezonem w jej kilkuletniej historii;*
- *podsumowanie minionych rozgrywek, jak i cele na nadchodzący sezon;*
- *Business Club Jastrzębskiego Węgla,*
- *Klub Sympatyka Jastrzębskiego Węgla,*
- *atrakcje na meczach Jastrzębskiego Węgla;*
- *niecodziennie pasje naszych siatkarzy;*
- *wreszcie ceny karnetów na mecze Jastrzębskiego Węgla oraz wstępny terminarz gier w nowym sezonie.*

Biorąc pod uwagę sukcesy ostatnich kilkunastu lat Jastrzębski Węgiel jest wiodącym klubem Subregionu Zachodniego województwa śląskiego. Jak wspomniałem na wstępie chcę doprowadzić do tego, żeby Jastrzębski Węgiel był nie tylko klubem z Jastrzębia-Zdroju, ale reprezentantem całego regionu. Pod każdym względem. Ale w tym musicie nam pomóc Wy, drodzy Kibice i Sympatycy siatkówki.

Liczę na Was!

Adam Gorol
Prezes Zarządu KS Jastrzębski Węgiel SA

WŁADZE KLUBU:

WŁAŚCICIEL *(100% akcji Jastrzębskiego Węgla)*:

JASTRZĘBIE-BORYNIA KLUB SPORTOWY

ZARZĄD:
Prezes Zarządu – **Adam Gorol**
Prokurent – **Arkadiusz Żydek**
Prokurent – **Sylwia Suchy**

RADA NADZORDZA:
Przewodniczący Rady Nadzorczej – **Stanisław Uchroński**
Członek Rady Nadzorczej – **Elfryda Liberda**
Członek Rady Nadzorczej – **Witold Szymura**

Dane teleadresowe:
Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-335 Jastrzębie-Zdrój ul. Mikołaja Reja 10
Tel/fax (32) 476 48 95

Adres do korespondencji:
Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-330 Jastrzębie-Zdrój
Al. Jana Pawła II 6

Poczta elektroniczna:
- *Sekretariat*:
  sekretariat@jastrzebskiwegiel.pl
- *Biuro prasowe*:
  m.fejkiel@jastrzebskiwegiel.pl
- *Biznes i marketing*:
  k.pistelok@jastrzebskiwegiel.pl
- *Organizacja*:
  p.pawliczek@jastrzebskiwegiel.pl

Strona internetowa: **www.jastrzebskiwegiel.pl**
Facebook: **www.facebook.com/KlubJW**
Twitter: **twitter.com/KlubJW**
Instagram: **www.instagram.com/jastrzebski_wegiel**

plus liga

PlusLiga to najwyższa klasa rozgrywkowa w męskiej siatkówce. Za oficjalną datę jej powstania przyjmuje się 30 czerwca 2000 roku, kiedy to w Poznaniu założono Profesjonalną Ligę Piłki Siatkowej SA. Tego dnia przed meczem Ligi Światowej Polska-Hiszpania uroczyście podpisano jej akt notarialny.

25 września 2000 roku zarząd spółki podpisał umowę z klubami uczestniczącymi w rozgrywkach ligi zawodowej, w której uregulowane zostały zasady funkcjonowania ligi oraz przekazanie praw telewizyjnych i reklamowych do rozgrywek profesjonalnych. Podmiotem odpowiedzialnym za organizację i docelowe prowadzenie rozgrywek męskiej ligi zawodowej została Polska Liga Siatkówki.

Swój byt zainaugurowała ona meczem pierwszej kolejki sezonu w dniu 29 września 2000 roku pomiędzy Stolarką Wołomin i Mostostalem Azoty Kędzierzyn-Koźle, wygranym przez gości 3:0. Transmisję z tego historycznego spotkania przeprowadziła TVP Regionalna.

15 kwietnia 2008 roku PLPS SA oraz Polkomtel SA podpisały umowę sponsorską, na mocy której od sezonu 2008/2009 sieć komórkowa Plus stała się sponsorem tytularnym PLS. W związku z tym nazwa rozgrywek zmieniła się na PlusLiga.

Na przestrzeni lat wartość medialna męskiej siatkówki klubowej wzrosła z 4 mln złotych w 2000 roku do 275 mln złotych w sezonie 2014/2015. Liczba widzów na meczach PLS i Plus Ligi w sezonie 2000/2001 wynosiła niespełna 157 tysięcy, zaś aktualnie jest to grubo ponad pół miliona widzów na sezon. U zarania PlusLiga gościła w telewizji przez nieco ponad 3 tysiące minut, a obecnie przez ponad 44 tysiące minut, biorąc pod uwagę czas transmisji oraz retransmisji w sezonie (dane pochodzą z publikacji „15 lat w grze. Projekt Siatkówka dla PLPS S.A."). Obok rosyjskiej Superligi oraz włoskiej Serie A1 PlusLiga jest jedną z najsilniejszych lig siatkarskich na świecie.

Nasz Klub występuje w PLS od początku jej istnienia. W sumie w polskiej ekstraklasie występuje nieprzerwanie od sezonu 1997/1998. Należy do ścisłej czołówki, jeśli chodzi o medalowe osiągnięcia. W ciągu siedemnastu sezonów funkcjonowania w PLS Jastrzębski Węgiel (do 2004 roku jako KS Jastrzębie Borynia, a następnie Ivett Jastrzębie Borynia) zdobył dziewięć medali (jeden złoty, trzy srebrne i pięć brązowych). Co więcej, w tym czasie tylko dwukrotnie wypadł poza czołową „czwórkę", a poza tym zawsze meldował się minimum w półfinale mistrzostw Polski.

W nadchodzących rozgrywkach PlusLiga będzie liczyć 16 zespołów. Do rozgrywek dopuszczone zostały dwie drużyny I ligi – GKS Katowice i KS Espadon Szczecin. W sezonie 2016/2017 zmianie ulegnie regulamin rozgrywek PlusLigi. Zespół, który na koniec sezonu zajmie ostatnie miejsce w lidze zagra baraż z pierwszą ekipą (spełniającą wymogi regulaminowe) z I ligi. Oznacza to powrót do systemu spadków i awansów.

Patryk Strzelek

Numer 1
Data urodzenia 19.11.1989r.
Narodowość Polska
Pozycja Atakujący
Wzrost/Waga 203/98

Kluby:
MOS Wola Warszawa, Asseco Resovia Rzeszów, MKS Orzeł Międzyrzecz AZS-AWF, Joker Piła, VBC Waremme, AZS Politechnika Warszawska.

Maciej Muzaj

Numer 2
Data urodzenia 21.05.1994r.
Narodowość Polska
Pozycja Atakujący
Wzrost/Waga 208/88

Kluby:
Gwardia Wrocław, SMS PZPS Spała, PGE Skra Bełchatów.

Jakub Popiwczak

Numer 3
Data urodzenia 17.04.1996r.
Narodowość Polska
Pozycja Libero
Wzrost/Waga 180/70

Kluby:
Ikar Legnica, Spartakus Jawor, Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla.

Grzegorz Kosok

Numer 4
Data urodzenia 02.03.1986r.
Narodowość Polska
Pozycja Środkowy
Wzrost/Waga 206/92

Kluby:
MKS MOS Będzin, Płomień Sosnowiec, Jadar Radom, Asseco Resovia Rzeszów, Jastrzębski Węgiel, Łuczniczka Bydgoszcz.

Radosław Gil

Numer 5
Data urodzenia 25.01.1997r.
Narodowość Polska
Pozycja Rozgrywający
Wzrost/Waga 190/79

Kluby:
BBTS Bielsko-Biała, MTS Winner Czechowice-Dziedzice, Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla.

Damian Borych

Numer 6
Data urodzenia 14.12.1989r.
Narodowość Polska
Pozycja Środkowy
Wzrost/Waga 209/97

Kluby:
Indykpol AZS Olsztyn, Energa Pekpol Ostrołęka.

Scott Touzinsky

Numer 7
Data urodzenia 22.04.1982r.
Narodowość Stany Zjednoczone
Pozycja Przyjmujący
Wzrost/Waga 198/88

Kluby:
AONS Milonas, VC Euphonny Asse Lennik, EA Patras, CAI Teruel, Gigantes de Carolina, ACH Volley Bled, Belediyesi Stambuł, SCC Berlin, Cariduros de Fajardo, SCC Berlin, Fudan University Shanghai.

Marcin Ernastowicz

Numer 8
Data urodzenia 31.07.1997r.
Narodowość Polska
Pozycja Przyjmujący
Wzrost/Waga 192/75

Kluby:
Kaniasiatka Gostyń, Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla.

Jason De Rocco

Numer 9
Data urodzenia 19.09.1989r.
Narodowość Kanada
Pozycja Przyjmujący
Wzrost/Waga 201/93

Kluby:
Manitoba Bisons, Northwood University, AO Kifisias, Saint-Nazaire VBA, Andreoli Latina, UGS Nantes-Reze, AfyonKarahisar Belediyespor.

Lukas Kampa

Numer 10
Data urodzenia 29.11.1986r.
Narodowość Niemcy
Pozycja Rozgrywający
Wzrost/Waga 196/90

Kluby:
Moerser SC, VfB Friedrichshafen, RWE Volleys Bottrop, Copra Elior Piacenza, Biełogorie Biełgorod, Łokomotyw Charków, Casa Modena, Cerrad Czarni Radom.

Wojciech Sobala

Numer 11
Data urodzenia 12.05.1988r.
Narodowość Polska
Pozycja Środkowy
Wzrost/Waga 207/95

Kluby:
MKS MDK Warszawa, MUKS Joker Piła, Pamapol Siatkarz Wieluń, Jastrzębski Węgiel, AZS Częstochowa, Indykpol AZS Olsztyn, BBTS Bielsko-Biała.

Salvador Hidalgo Oliva

Numer 13
Data urodzenia 27.12.1985r.
Narodowość Kuba/Niemcy
Pozycja Przyjmujący
Wzrost/Waga 198/98

Kluby:
Netzhoppers KV, Bouchierie Libanon, SCC Berlin, Police Club, Al-Arabi, SCC Berlin, Galatasaray Stambuł, Beijing BAIC MOTOR, Jurga Samotlor Nizniewartovsk, Al Rayyan, Al Nassr, Tianjin Volleyball.

Karol Gdowski

Numer 16
Data urodzenia 10.02.1999r.
Narodowość Polska
Pozycja Libero
Wzrost/Waga 182/85

Kluby:
Gryf Brzesko,
Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla.

Marcin Bachmatiuk

Numer 17
Data urodzenia 17.05.1992r.
Narodowość Polska
Pozycja Środkowy
Wzrost/Waga 205/93

Kluby:
BBTS ATH Bielsko-Biała, Morze Bałtyk Szczecin, Polonia Jastrowie, Al Caudry, Joker Piła, SMS PZPS Spała.

Przybyli:

- Lukas Kampa
  (Niemcy, Cerrad Czarni Radom),
- Scott Touzinsky
  (Stany Zjednoczone, Fudan University Shanghai),
- Salvador Hidalgo Oliva
  (Kuba/Niemcy, Tianjin Volleyball),
- Grzegorz Kosok
  (Łuczniczka Bydgoszcz),
- Marcin Ernastowicz
  (Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla),
- Karol Gdowski
  (Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla).

Ubyli:

- Michal Masny
  (Słowacja, LOTOS Trefl Gdańsk),
- Toontje Van Lankvelt
  (Kanada, Hyundai Capital Skywalkers),
- Konrad Formela
  (Effector Kielce – wypożyczenie),
- Piotr Hain
  (Cuprum Lubin),
- Aleksander Szafranowicz
  (Izrael, PAOK Saloniki),
- Adrian Mihułka
  (Espadon Szczecin).

Mark Lebeder

Ur. 06.05.1967r. Trener pierwszego zespołu. Posiada spore doświadczenie w pracy szkoleniowej. Zyskiwał je w ciągu wielu lat pracy w: reprezentacji Australii (najpierw jako asystent, a następnie jako pierwszy trener), reprezentacji Niemiec (asystent pierwszego trenera), pierwszy szkoleniowiec zespołów Bundesligi – SV Wuppertal, Eschenbacher Eltmann, VC Franken oraz Berlin Recycling Volleys. Miał również okazję przez rok pracować we włoskiej Serie A1 jako asystent trenera Roberto Santilliego w klubie Vibo Valentia, a także jako pierwszy trener belgijskiego klubu VC Euphony Asse Lennik. W przeszłości sam również był siatkarzem – na swoim koncie ma 12 występów w reprezentacji Australii. To jego drugie „podejście" do Jastrzębskiego Węgla. Za kadencji trenera Santillego był członkiem sztabu szkoleniowego odpowiedzialnym za przygotowanie atletyczne zespołu. Bezpośrednio przed Jastrzębskim Węglem pracował w Berlin Recycling Volleys. Ze stołecznym klubem z Niemiec w ciągu pięciu lat trzykrotnie zdobył mistrzostwo Niemiec i dwa razy wicemistrzostwo kraju. W sezonie 2014/2015 prowadzona przez niego drużyna wystąpiła jako gospodarz w turnieju finałowym Ligi Mistrzów i zakończyła te prestiżowe rozgrywki na 3. miejscu w Europie. Ma żonę Polkę, która pochodzi z Żor. W sumie będzie to jego trzeci sezon w Jastrzębskim Węglu (2007/2008 oraz 2015/2016).

Leszek Dejewski

Ur. 01.04.1962r. Asystent pierwszego trenera Marka Lebedew. Związany z jastrzębskim klubem od 1983 roku. W klubie przeszedł drogę od zawodnika do drugiego trenera pierwszego zespołu. Od 2000 roku asystent trenerów: Jana Sucha, Igora Prielożnego, Ryszarda Boska, Tomaso Totolo, Roberto Santillego oraz Roberto Piazzy. Następnie skupił się na pracy z młodzieżą, pełniąc funkcję trenera drużyny Młodej Ligi, a później trenera Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. Karierę zawodniczą zaczynał w BBTS-ie Włókniarzu Bielsko-Biała. Jako zawodnik jest mistrzem Stanów Zjednoczonych, wicemistrzem Turcji oraz dwukrotnie brązowym medalistą mistrzostw Polski z Jastrzębskim Węglem. Jako drugi trener jest mistrzem Polski, zdobywcą Pucharu Polski, wicemistrzem oraz brązowym medalistą mistrzostw Polski, a także srebrnym medalistą Pucharu Challenge z Jastrzębskim Węglem.

Luke Reynolds

Ur. 09.07.1985r. Trener przygotowania fizycznego. Podobnie jak pierwszy trener również jest Australijczykiem. Absolwent wyższych uczelni w Stanach Zjednoczonych oraz Kanadzie. Siatkarskie doświadczenie zdobywał jako gracz ligi uniwersyteckiej w Kansas oraz Brandon. W minionym sezonie pracował w NeaSalamina Famagusta VC - męskim klubie cypryjskiej ekstraklasy siatkarskiej, w którym pełnił rolę pierwszego szkoleniowca. Przed epizodem cypryjskim w swej karierze przez dwa sezony prowadził także jako pierwszy trener zespół żeńskiej ekstraklasy siatkarskiej ze Szwecji - Svedala Volleyball Klubb. Wcześniej pełnił rolę asystenta pierwszego trenera w klubach kanadyjskiej ligi uczelnianej Brandon University Bobcats, ligi fińskiej - Saimaa Volleyball oraz juniorskiej kadrze narodowej Australii. Będzie to pierwszy sezon tego szkoleniowca w Jastrzębskim Węglu.

Paweł Baryła

Ur. 05.06.1984r. Fizjoterapeuta. Ma za sobą pracę w klubie piłkarskiej ekstraklasy - Łódzkim Klubie Sportowym, klubie żeńskiej Orlen Ligi – Budowalnych Łódź, piłkarskiej reprezentacji Polski U-15 oraz siatkarskiej kadrze Polski za kadencji Andrei Anastasiego. Obecnie współpracuje również z siatkarską kadrą narodową Słowacji. W Jastrzębskim Węglu od 2013 roku.

Bogdan Szczebak

Ur. 18.12.1983r. Scoutman. W jastrzębskim klubie od 1999 roku, gdzie jako adept siatkówki przeszedł przez wszystkie szczeble młodzieżowych rozgrywek. Od sezonu 2004/2005 pracuje w klubie w roli skauta. Pracował w sztabach szkoleniowych: Ryszarda Boska, Tomaso Totolo, Roberto Santillego, Igora Prielożnego, Lorenzo Bernardiego oraz Roberto Piazzy. Jako statystyk ma udział w wywalczeniu medali mistrzostw Polski, Pucharu Polski, medali Pucharu Challenge, Ligi Mistrzów oraz Klubowych Mistrzostw Świata. Jako trener młodzieży zdobył brązowy medal Mistrzostw Polski z kadetami KS Jastrzębie Borynia w 2009 roku w Częstochowie. Wyszkolił siatkarsko Bartosza Łosiaka - mistrza świata do lat 21, wicemistrza Europy do lat 23 w siatkówce plażowej i olimpijczyka na Igrzyska w Rio de Janeiro. Obecnie współpracuje również z kadrą narodową Australii.

Poznajmy się bliżej

Najlepszy rozgrywający mistrzostw świata

Lukas Kampa

– reprezentant Niemiec, gwiazda europejskiego formatu, jeden z czołowych graczy na swej pozycji. Ma za sobą wiele lat owocnej kariery w najlepszych siatkarskich ligach świata, wliczając w to włoską Serie A1 oraz rosyjską Superligę. Pochodzi z Bochum i tam też stawiał swoje pierwsze siatkarskie kroki. W klubowej siatkówce dwukrotnie wywalczył tytuł mistrza Niemiec z VfB Friedrichshafen. Z Łokomotywem Charków zdobył mistrzostwo Ukrainy, natomiast z Biełogorie Biełgorodem sięgnął po Puchar Rosji. Spore sukcesy święcił również z reprezentacją Niemiec. Podczas mundialu w Polsce w 2014 roku kadra narodowa tego kraju wywalczyła brązowe medale, a nasz nowy nabytek zakończył turniej z tytułem najlepszego rozgrywającego mistrzostw świata. Rok później Kampa wraz z kolegami z kadry wygrał Igrzyska Europejskie w Baku. PlusLigę zna doskonale. Przez ostatnie dwa lata bronił barw Cerradu Czarnych Radom.

Najlepszy zawodnik ligi chińskiej

Salvador Hidlago Oliva

- siatkarz o kubańskich korzeniach, urodzony w Leningradzie i posiadający oprócz kubańskiego również niemiecki paszport. Prawdziwy siatkarski obieżyświat, który w swojej karierze grywał w: Niemczech, Libanie, Katarze, Turcji, Chinach, Rosji oraz Arabii Saudyjskiej. W sezonie 2009/2010 był wybrany najlepiej punktującym zawodnikiem turnieju finałowego Pucharu Challenge. W swoim siatkarskim CV ma mistrzostwo Libanu oraz Chin. W trakcie swojej barwnej kariery zyskał wiele nagród indywidualnych. Był najlepszym zawodnikiem ligi chińskiej, najlepszym serwującym ligi tureckiej, ligi niemieckiej oraz Pucharu Azji. Jest siatkarzem niezwykle emocjonalnym, grający z pasją i energią, czym zaskarbia sobie serca fanów. Trener Lebedew mówi o nim, że to murowany kandydat na ulubieńca jastrzębskich kibiców.

Mistrz olimpijski

Scott Touzinsky

– były reprezentant Stanów Zjednoczonych, zawodnik niezwykle utytułowany. Z kadrą narodową USA wywalczył w 2008 roku złoty medal Igrzysk Olimpijskich w Pekinie oraz wygrał Ligę Światową. W klubowej siatkówce sięgnął po mistrzostwo i Puchar Słowenii, mistrzostwo i Superpuchar Turcji, dwukrotnie po mistrzostwo oraz wicemistrzostwo Niemiec, mistrzostwo Portoryko, a w minionym sezonie mistrzostwo ligi chińskiej. W 2015 roku pod wodzą naszego obecnego trenera Marka Lebedew z drużyną Berlin Recycling Volleys zdobył brązowy medal Ligi Mistrzów.

Marcin Ernastowicz i Karol Gdowski

– adepci Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. Jak mówi trener-koordynator Akademii Jarosław Kubiak obaj są niezwykle utalentowani i pracowici. Pierwszy trafił do jastrzębskiej kuźni talentów z Kaniasiatki Gostyń, natomiast drugi – z Gryfu Brzesko. Marcin jest mistrzem oraz wicemistrzem Polski juniorów, zaś Karol jest mistrzem Polski młodzików oraz mistrzem Polski kadetów.

Talenty do oszlifowania

Zwycięzca Ligi Światowej

Grzegorz Kosok

– wielokrotny reprezentant Polski, który wraca do Jastrzębskiego Węgla po rocznej przerwie na występy w Łuczniczce Bydgoszcz. Pochodzi z Katowic. W narodowych barwach wywalczył złoty i brązowy medal Ligi Światowej oraz brązowy medal Mistrzostw Europy. W siatkówce klubowej największe triumfy święcił w barwach Asseco Resovii Rzeszów. Z klubem z Podkarpacia zdobył: dwukrotnie mistrzostwo kraju, dwa brązowe medale mistrzostw Polski, srebro PlusLigi, jak również Superpuchar Polski oraz srebrny medal Pucharu CEV.

„Chciałbym, żeby jastrzębska hala była twierdzą nie do zdobycia"

– Lukas Kampa, nowy rozgrywający Jastrzębskiego Węgla

„Jastrzębski Węgiel to klub bliski mojemu sercu”

To Pana drugie podejście do Jastrzębskiego Węgla w karierze. Co przesądziło o tym, że ponownie zdecydował się Pan na pracę w jastrzębskim klubie?

– Kiedy podjąłem decyzję o tym, że opuszczam Berlin, rozważałem wiele opcji. Miałem do wyboru pięć czy sześć możliwości. Jedne były mniej, inne bardziej interesujące. Pojawiła się nawet propozycja pracy w Japonii, swoją drogą bardzo korzystna pod względem finansowym. Ale kiedy tylko stworzyła się szansa powrotu do tak świetnego i bliskiego mojemu sercu klubu jak Jastrzębski Węgiel oraz możliwość zamieszkania w Żorach, skąd pochodzi moja żona, postanowiliśmy, że wracamy do Polski. W tym momencie PlusLiga jest jedną z najbardziej interesujących lig w Europie, a to również miało dla mnie duże znaczenie.

W związku z ograniczeniem wkładu finansowanego w Klub przez partnera strategicznego Jastrzębską Spółkę Węglową, nie miał Pan obaw, jak Jastrzębski Węgiel zafunkcjonuje w nowych realiach?

– Faktem jest, że porozumienie z Jastrzębskim Węglem uzyskałem jeszcze w trakcie sezonu 2014/2015, gdzieś w okolicach kwietnia, a więc w momencie gdy Klub miał jeszcze realną szansę na występ w Lidze Mistrzów w następnym sezonie. Potem sprawy potoczyły się inaczej, ale mimo wszystko byłem przekonany, że uda nam się stworzyć ambitny zespół, zdolny do podjęcia rywalizacji ze wszystkimi w lidze. Miałem też wiarę w to, że zdołam tę drużynę właściwie poukładać i odpowiednio nią pokierować.

I to się potwierdziło!

– Rzeczywiście, mamy za sobą satysfakcjonujący sezon. Dostałem świetną grupę ludzi, stworzoną do pracy oraz do walki. Jeśli przeanalizujemy cały sezon, to na palcach jednej ręki możemy wyliczyć mecze, w których rywal nas zdominował. A to o czymś świadczy. Zresztą nie sposób grać przez cały sezon na maksymalnej intensywności. Ważne jest to, że byliśmy w stanie wygrywać z bardzo dobrymi zespołami, jak mistrz czy wicemistrz Polski. Aż dwanaście spotkań z naszym udziałem kończyło się po tie-brekach. To są powody to zadowolenia. Ważny jest też rozwój młodych graczy, jak Maćka Muzaja, który po sezonie został dostrzeżony przez selekcjonera reprezentacji Polski, Stephane'a Antigę, czy Jakuba Popiwczaka, który nagle, w wieku dziewiętnastu lat musiał stać się jednym z liderów drużyny i wywiązał się z tego znakomicie.

Jak Pan traktuje to siódme miejsce wywalczone przez zespół na koniec rozgrywek 2015/2016?

– Myślę, że pomiędzy zespołami z miejsc od 5. do 10. nie było wielkiej różnicy. Jasne, że możemy żałować dwóch czy trzech meczów, w których gdyby nie jedna czy dwie piłki na naszą korzyść, to ich losy mogły się potoczyć inaczej. Ale nie ma sensu gdybać. Awansowaliśmy do turnieju finałowego Pucharu Polski, co uważam za sukces. Pamiętajmy też, że nasz kapitan i lider zespołu Michal Masny był kontuzjowany przez sześć tygodni. OK, dzięki dłuższej przerwie w rozgrywkach „Miśkin” pauzował tylko w jednym meczu, ale w kolejnych pojedynkach z Lubinem, Warszawą, Radomiem czy Kielcami, nie był w pełni sił. Może gdyby był gotowy na sto procent, to byśmy te mecze wygrali. A tak zabrakło nam kilku punktów, które zaważyły na ostatecznym miejscu na koniec sezonu zasadniczego. Z drugiej strony nie możemy narzekać na kontuzje, bo na szczęście generalnie nas omijały.

Po sezonie, jak zawsze, doszło do pewnych rotacji w składzie. Sześciu zawodników pożegnało się z drużyną, a w ich miejsce pojawili się nowi gracze. Jak ocenia Pan potencjał tej grupy?

– Pozyskaliśmy zawodników, których znam bardzo dobrze. To na pewno swego rodzaju przewaga w kontekście budowania drużyny. Przynajmniej dla mnie jako trenera, bo nie musimy się poznawać i uczyć się siebie nawzajem. Jestem pewien, że Scott Touzinsky poprawi przyjęcie w zespole, a z kolei Salvador Hidalgo, który jest silny i dynamiczny, wspólnie z Jasonem De Rocco stworzy dobrą „kombinację” na tej pozycji. Powinniśmy być też mocniejsi na zagrywce. Grzegorz Kosok z racji posiadanego doświadczenia na poziomie ligowym oraz reprezentacyjnym stanowić będzie solidne zastępstwo za Piotra Haina. Lukas Kampa to rozgrywający dobrze znany rodzimym fanom z mistrzostw świata w Polsce z 2014 roku oraz z gry w Plus Lidze w barwach Cerradu Czarnych Radom. On również może dać nam inny styl, aniżeli preferował „Miśkin”. Jeśli chodzi o zawodników, którzy pozostali z nami, to Maciek Muzaj podbudowany powołaniami do kadry narodowej, będzie miał szansę utrwalić swoją pozycję w lidze i w reprezentacji. Dla Kuby Popiwczaka drugi rok w PlusLidze w pełnym wymiarze czasu będzie lżejszy, a - dzięki obecności w drużynie Touzinsky'ego - jego odpowiedzialność za organizację przyjęcia i obrony będzie mniejsza. Reszta zawodników wróci do tego, co jest dla nich znane, więc będzie im łatwiej. Liczę, że skutecznie wywindujemy na wyższy poziom umiejętności Damiana Borucha czy Patryka Strzeżka.

A jaki jest cel ogólny na nadchodzący sezon?

– Postaramy się powalczyć o jak najwyższe miejsce w lidze. Uważam, że z tą drużyną jesteśmy w stanie bić się o pierwszą szóstkę, a może i coś więcej. I z takim nastawieniem powinniśmy pracować od pierwszego dnia przygotowań do sezonu.

Historia Jastrzębskiego Węgla

JASTRZĘBIE-BORYNIA
KLUB SPORTOWY

Historia Jastrzębskiego Węgla

Historia jastrzębskiej siatkówki sięga 1949 roku, gdy powstał klub LZS Jastrzębie. Protoplastą dzisiejszego klubu Jastrzębski Węgiel był jednak założony w 1961 roku Górnik Jastrzębie, przemianowany potem na Górnik JAS-MOS. Od zawsze związany z górnictwem klub z roku na rok się rozwijał. Od 1970 roku klub nosił nazwę GKS Jastrzębie, potem po

podziale wielosekcyjnego klubu - KS Jastrzębie Borynia. Wreszcie od 2004 roku funkcjonuje pod obecną nazwą Jastrzębski Węgiel.

W 1971 roku po raz pierwszy wygrał rywalizację w okręgu i walczył o awans do II ligi. Sztuka awansu na szczebel centralny udała się jednak dopiero w 1979 roku.

W II lidze klub występował z roczną przerwą aż do 1989 roku. Wówczas po raz pierwszy w swej historii wywalczył awans do siatkarskiej ekstraklasy pod kierunkiem trenera Waldemara Kuczewskiego. Od momentu awansu do chwili obecnej Jastrzębski Węgiel odgrywa jedną z najważniejszych ról w polskiej siatkówce.

Już debiut w ekstraklasie w 1990 roku przyniósł drużynie czwarte miejsce w Polsce i awans do europejskich pucharów. W 1991 roku pod kierunkiem trenera Bronisława Orlikowskiego jastrzębska drużyna zdobyła pierwszy w swej historii brązowy medal mistrzostw Polski.

Po kilku nieco słabszych latach i grze w serii B ekstraklasy, od 1997 roku już nieprzerwanie występuje w siatkarskiej elicie noszącej od 2008 roku nazwę PlusLigi. W 2001 i 2003 roku pod kierunkiem trenera Jana Sucha drużyna wywalczyła kolejne dwa brązowe medale mistrzostw kraju. Największe sukcesy zespół notuje jednak od 2004 roku, gdy partnerem drużyny została Jastrzębska Spółka Węglowa. Od tej pory klub zdobywał prestiżowe trofea nie tylko w Polsce, ale także w Europie i na świecie.

W 2004 roku pod kierunkiem słowackiego trenera Igora Prielożnego drużyna wywalczyła pierwszy i jak na razie jedyny w swej historii tytuł mistrza Polski, po zwycięstwach w finałowych meczach nad AZS Olsztyn.

Kolejne lata również obfitowały w wielkie osiągnięcia. W 2005 roku Jastrzębski Węgiel zajął czwarte miejsce, ale już rok później wywalczył pierwszy tytuł wicemistrza kraju, pod kierunkiem trenera Ryszarda Boska. W 2007 roku ponownie został wicemistrzem Polski pod wodzą włoskiego szkoleniowca Tomaso Totolo. W 2008 roku klub po raz pierwszy awansował do finału Pucharu Polski, ale uległ w nim AZS Częstochowa. W 2009 roku zdobył brązowy medal mistrzostw Polski i fantastycznie grał w europejskich rozgrywkach - Challenge Cup, gdzie doszedł aż do wielkiego finału, pokonując po drodze jedną z najsłynniejszych drużyn Europy – włoski Sisley Treviso.

Fantastyczny był dla klubu także sezon 2009/2010. Jastrzębski Węgiel wywalczył w nim po raz pierwszy Puchar Polski po dramatycznym finale z Asseco Resovią Rzeszów, a także kolejne wicemistrzostwo Polski. Te ostatnie sukcesy odniósł pod batutą włoskiego szkoleniowca Roberto Santillego.

W sezonie 2010/2011 drużyna odniosła ogromny sukces na arenie międzynarodowej, awansując do turnieju finałowego prestiżowych rozgrywek europejskiej Ligi Mistrzów. W doborowym „towarzystwie" włosko-rosyjskim (Trentino BetClic, Zenit Kazań, Dinamo Moskwa) Jastrzębski Węgiel zajął w turnieju Final Four 4. miejsce. Ten sukces oznaczał także udział w Klubowych Mistrzostwach Świata – najbardziej prestiżowej imprezie klubowej na świecie.

W grudniu 2010 roku trenerem drużyny został siatkarz stulecia FIVB – Lorenzo Bernardi. Prowadzona przez niego drużyna wywalczyła

w 2011 roku w Katarze Klubowe Wicemistrzostwo Świata, po drodze pokonując m.in. potęgi z Rosji (Zenit Kazań) oraz Brazylii (SESI Sao Paulo) i ulegając dopiero w wielkim finale najbardziej utytułowanej pod tym względem ekipie z Trento.

Następnie, w sezonach 2012/2013 oraz 2013/2014 Włoch dwukrotnie doprowadził zespół do brązowego medalu mistrzostw Polski. W drugim z wymienionych sezonów prowadzona przez niego drużyna awansowała po raz drugi do turnieju finałowego Ligi Mistrzów, gdzie po pasjonującym boju z Zenitem Kazań sięgnęła w Ankarze po brązowe medale najbardziej prestiżowego z europejskich pucharów. Lepsze okazały się jedynie dysponujące nieporównywalnie większymi budżetami siatkarskie mocarstwa z Rosji - Biełogorie Biełgorod oraz Turcji - Halkbank Ankara.

W sezonie 2014/2015 na stanowisku szkoleniowca zatrudniony został kolejny Włoch, Roberto Piazza. Prowadzony przez niego zespół do końca walczył o medal w PlusLidze (odwracając losy rywalizacji z PGE Skrą Bełchatów w play off ze stanu 0:2 do stanu 2:2), ale ostatecznie musiał uznać wyższość bełchatowian i zakończył sezon na 4. miejscu.

Przed kolejnymi rozgrywkami w Klubie nastąpiła rewolucja kadrowa. Z drużyny odeszło dziesięciu zawodników oraz trener Piazza. Spowodowane to było kryzysem w branży górniczej i ograniczeniem nakładów finansowych na Klub ze strony strategicznego partnera – Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Na szczęście JSW nie zaprzestała całkowitego finansowania Klubu, co pozwoliło na zbudowanie drużyny na kolejny sezon. Opiekę nad zespołem powierzono Australijczykowi Markowi Lebedew, który w przeszłości pracował już w Jastrzębskim Węglu, a miało to miejsce za kadencji trenera Santillego.

Młody i ambitny zespół okazał się jedną z rewelacji rozgrywek, zdolną do odnoszenia zwycięstw z mistrzem oraz wicemistrzem kraju. Ostatecznie zakończył ligowe zmagania na 7. miejscu w 14-drużynowej stawce. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności wynik ten uznano za dobry.

Na przestrzeni lat w drużynie Jastrzębskiego Węgla występowało wielu reprezentantów Polski, medalistów mistrzostw świata, olimpijczyków oraz medalistów olimpijskich. Jastrzębski Węgiel wychował wielu znakomitych siatkarzy. W Klubie grało wiele gwiazd światowej siatkówki, takich jak: Plamen Konstantinow, Guillaume Samica, Paweł Abramow, Michał Łasko, Michał Kubiak, Zbigniew Bartman czy Michal Masny. Drużynę prowadzili znakomici trenerzy, którzy odnosili sukcesy także w innych zespołach.

Jastrzębski Węgiel mocno inwestuje w młodzież. Od sezonu 2012/2013 Klub z powodzeniem realizuje projekt młodzieżowej siatkówki pod nazwą Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla. W ciągu czterech lat działalności młodzi adepci Akademii wywalczyli na szczeblu krajowym: złoty medal Młodej Ligi, dwa złote medale mistrzostw Polski w kategorii młodzików; złoty, dwa srebrne oraz brązowy medal w kategorii kadetów oraz złoty i srebrny medal w kategorii juniorów. Do tego dochodzą liczne medale na szczeblu wojewódzkim. Nadrzędnym celem Akademii jest jednak wyszkolenie przyszłych reprezentantów Polski i medalistów olimpijskich.

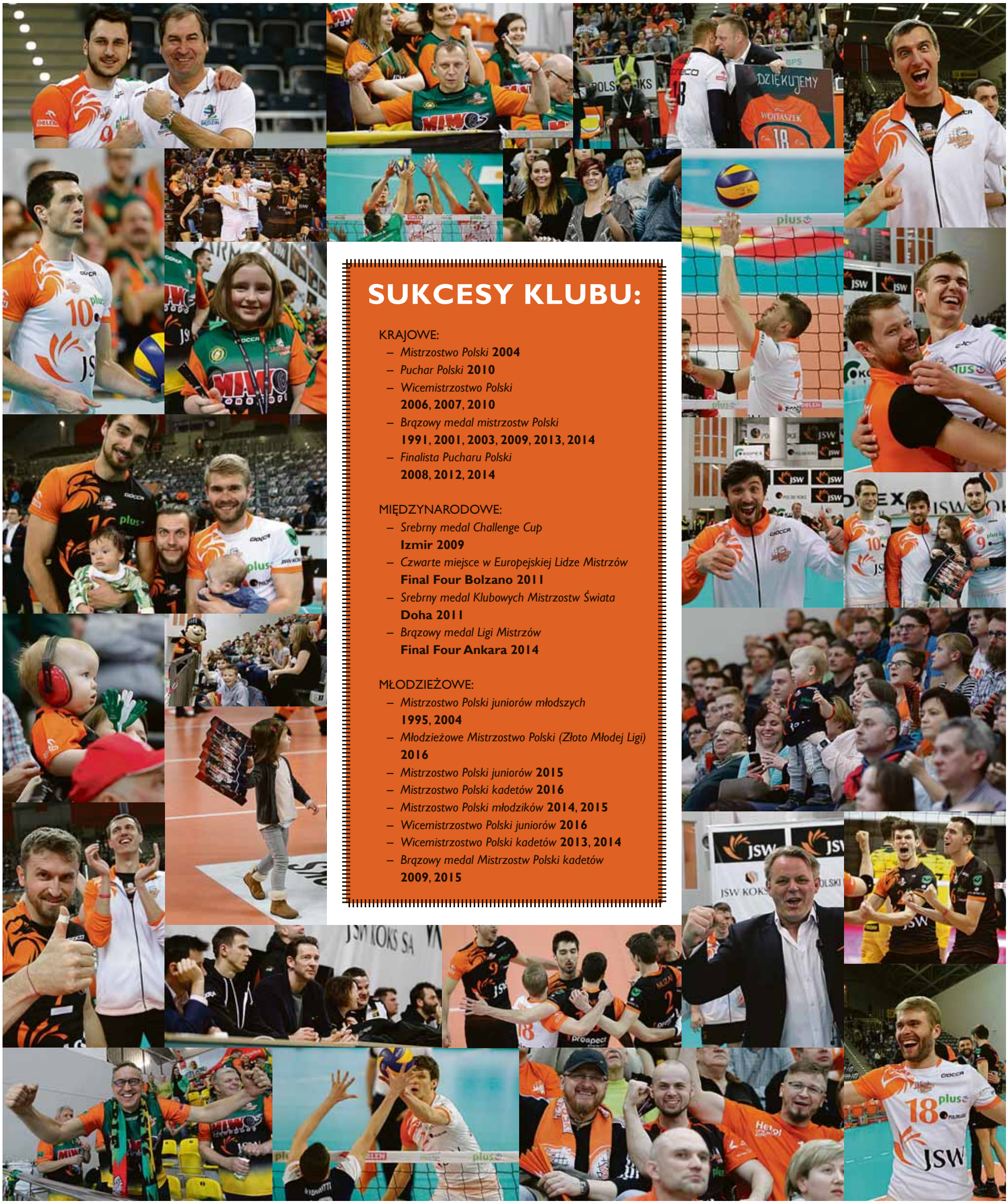

SUKCESY KLUBU:

KRAJOWE:

- *Mistrzostwo Polski* **2004**
- *Puchar Polski* **2010**
- *Wicemistrzostwo Polski* **2006, 2007, 2010**
- *Brązowy medal mistrzostw Polski* **1991, 2001, 2003, 2009, 2013, 2014**
- *Finalista Pucharu Polski* **2008, 2012, 2014**

MIĘDZYNARODOWE:

- *Srebrny medal Challenge Cup* **Izmir 2009**
- *Czwarte miejsce w Europejskiej Lidze Mistrzów* **Final Four Bolzano 2011**
- *Srebrny medal Klubowych Mistrzostw Świata* **Doha 2011**
- *Brązowy medal Ligi Mistrzów* **Final Four Ankara 2014**

MŁODZIEŻOWE:

- *Mistrzostwo Polski juniorów młodszych* **1995, 2004**
- *Młodzieżowe Mistrzostwo Polski (Złoto Młodej Ligi)* **2016**
- *Mistrzostwo Polski juniorów* **2015**
- *Mistrzostwo Polski kadetów* **2016**
- *Mistrzostwo Polski młodzików* **2014, 2015**
- *Wicemistrzostwo Polski juniorów* **2016**
- *Wicemistrzostwo Polski kadetów* **2013, 2014**
- *Brązowy medal Mistrzostw Polski kadetów* **2009, 2015**

Najciekawsze liczby sezonu 2015/2016

5 tyle asów zaserwował w jednym meczu zawodnik Jastrzębskiego Węgla Toontje Van Lankvelt. Miało to miejsce w pojedynku ze PGE Skrą Bełchatów u siebie.

7 tyle bloków punktowych zdobył w jednym meczu zawodnik Jastrzębskiego Węgla Damian Boruch. Miało to miejsce w pojedynku z Cuprum Lubin u siebie.

8 tyle statuetek MVP zdobył w sezonie najlepszy gracz Jastrzębskiego Węgla Michal Masny. Więcej w lidze miał tylko Benjamin Toniutti z ZAKSY Kędzierzyn-Koźle.

16 tyle wynosi rekord punktów zdobytych blokiem przez drużynę Jastrzębskiego Węgla w sezonie. Miało to miejsce w wygranym 3:1 meczu wyjazdowym z Indykpolem AZS Olsztyn.

21 tyle minut trwał najkrótszy wygrany set (rozgrywany do 25. punktów) w wykonaniu Jastrzębskiego Węgla. Miało to miejsce w wyjazdowym spotkaniu z Effectorem Kielce.

30 tyle spotkań rozegrał łącznie Jastrzębski Węgiel w sezonie (15 z nich wygrał i 15 przegrał).

42 tyle zagrywek przyjął w jednym meczu przyjmujący Jastrzębskiego Węgla Jason De Rocco. Miało to miejsce w meczu u siebie z Cuprum Lubin.

48 tyle minut trwał najdłuższy set w wykonaniu Jastrzębskiego Węgla. Zakończył się on wynikiem 36:34, a miało to miejsce w wyjazdowym spotkaniu z Cuprum Lubin.

51 tyle ataków wykonał w jednym meczu atakujący Jastrzębskiego Węgla Maciej Muzaj. Miało to miejsce w wyjazdowym meczu z MKS Będzin.

159 tyle minut trwał najdłuższy mecz Jastrzębskiego Węgla w sezonie. Chodzi o spotkanie u siebie z Cuprum Lubin.

479 tyle punktów zdobył łącznie w sezonie najskuteczniejszy zawodnik Jastrzębskiego Węgla, Maciej Muzaj. Więcej miał tylko Bartosz Kurek z Asseco Resovii Rzeszów.

209 tyle centymetrów wzrostu mierzy najwyższy siatkarz Jastrzębskiego Węgla Damian Boruch.

1863 tyle punktów w sumie zdobyła drużyna Jastrzębskiego Węgla w lidze. To największa liczba punktów spośród wszystkich zespołów w PlusLidze.

3000 tylu widzów obejrzało w jastrzębskiej Hali Widowiskowo-Sportowej mecz z Asseco Resovią Rzeszów. Był to rekord frekwencji w sezonie w „domowym" obiekcie JW.

3432 tyle minut spędzili łącznie na parkiecie w walce o punkty siatkarze Jastrzębskiego Węgla. Daje to blisko 58 godzin!

8350 tyle kilometrów przemierzyli autokarem po Polsce siatkarze Jastrzębskiego Węgla w związku z wyjazdami na mecze.

Prezentacja zespołu i mecz otwarcia sezonu!

Rywalem: Mistrz Polski ZAKSA Kędzierzyn-Koźle

15 września 2016, godzina 17:00, Jastrzębie-Zdrój, Hala Widowiskowo-Sportowa, **WSTĘP WOLNY**

Terminarz gier Jastrzębskiego Węgla w sezonie 2016/2017

1. kolejka	(01.10.2016)	Jastrzębski Węgiel – Indykpol AZS Olsztyn
2. kolejka	(08.10.2016)	AZS Częstochowa – Jastrzębski Węgiel
3. kolejka	(15.10.2016)	Jastrzębski Węgiel – BBTS Bielsko-Biała
4. kolejka	(22.10.2016)	Effector Kielce – Jastrzębski Węgiel
5. kolejka	(26.10.2016)	Jastrzębski Węgiel – MKS Będzin
6. kolejka	(29.10.2016)	ZAKSA Kędzierzyn-Koźle – Jastrzębski Węgiel
7. kolejka	(04.11.2016)	Jastrzębski Węgiel – Asseco Resovia Rzeszów
8. kolejka	(12.11.2016)	Espadon Szczecin – Jastrzębski Węgiel
9. kolejka	(09.11.2016)	Jastrzębski Węgiel – PGE Skra Bełchatów
10. kolejka	(26.11.2016)	Jastrzębski Węgiel – LOTOS Trefl Gdańsk
11. kolejka	(30.11.2016)	Jastrzębski Węgiel – Cuprum Lubin
12. kolejka	(03.12.2016)	Cerrad Czarni Radom – Jastrzębski Węgiel
13. kolejka	(10.12.2016)	Jastrzębski Węgiel – AZS Politechnika Warszawska
14. kolejka	(14.12.2016)	Jastrzębski Węgiel – GKS Katowice
15. kolejka	(17.12.2016)	Łuczniczka Bydgoszcz – Jastrzębski Węgiel
16. kolejka	(30.12.2016)	Indykpol AZS Olsztyn – Jastrzębski Węgiel
17. kolejka	(07.01.2017)	Jastrzębski Węgiel – AZS Częstochowa
14-15.01.2017 – turniej finałowy Pucharu Polski		
18. kolejka	(28.01.2017)	BBTS Bielsko-Biała – Jastrzębski Węgiel
19. kolejka	(21.01.2017)	Jastrzębski Węgiel – Effector Kielce
20. kolejka	(04.02.2017)	MKS Będzin – Jastrzębski Węgiel
21. kolejka	(11.02.2017)	Jastrzębski Węgiel – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle
22. kolejka	(18.02.2017)	Asseco Resovia Rzeszów – Jastrzębski Węgiel
23. kolejka	(22.02.2017)	Jastrzębski Węgiel – Espadon Szczecin
24. kolejka	(25.02.2017)	PGE Skra Bełchatów – Jastrzębski Węgiel
25. kolejka	(05.03.2017)	LOTOS Trefl Gdańsk – Jastrzębski Węgiel
26. kolejka	(08.03.2017)	Cuprum Lubin – Jastrzębski Węgiel
27. kolejka	(11.03.2017)	Jastrzębski Węgiel – Cerrad Czarni Radom
28. kolejka	(18.03.2017)	AZS Politechnika Warszawska - Jastrzębski Węgiel
29. kolejka	(25.03.2017)	GKS Katowice – Jastrzębski Węgiel
30. kolejka	(01.04.2017)	Jastrzębski Węgiel – Łuczniczka Bydgoszcz

* ***Jest to wstępny terminarz sezonu zasadniczego,***
który może ulec korektom w zależności od wymogów telewizji Polsat oraz PLPS

Atrakcje na meczach Jastrzębskiego Węgla

Zanim fani zasiadający na trybunach jastrzębskiej Hali Widowiskowo-Sportowej podczas meczów PlusLigi zaczynają delektować się daniem głównym w postaci widowiska sportowego, w jastrzębskiej Hali Widowisko-

wo-Sportowej czeka na nich wiele ciekawych „przystawek" serwowanych przez organizatora meczu, a więc nasz Klub.

Nim Kibic zajmie swoje miejsce w danym sektorze hali powinien udać się do oficjalnego **sklepu** Jastrzębskiego Węgla, mieszczącego się na prawo od wejścia głównego hali, patrząc od Alei Jana Pawła. W ofercie sklepu znajdują się klubowe gadżety oraz sportowa odzież z linii klubowej.

Jastrzębski Węgiel myśli o fanach zabierających na mecze swoje pociechy. Na obiekcie przygotowano specjalne pomieszczenie dla dzieci – tak zwaną **bawialnię.** Powstała ona po to, by rodzicom bądź opiekunom zapewnić komfort kibicowania bez odrywania się od wydarzeń boiskowych, a ich „maluchom" zapewnić zabawę pod fachową opieką animatorek. Gwarantujemy, że dzieciaki nie będą się u nas nudzić!

W klimat siatkarskiego widowiska doskonale wpisuje się **maskotka** Klubu. Nawiązujący do genezy miasta rycerz z miejsca stał się ulubieńcem jastrzębskiej publiki. W trakcie spotkań chętnie paraduje na trybunach hali, „zbija piątki" z kibicami, jest również blisko zespołu, a w trakcie przerw tańczy na parkiecie, czym niejednokrotnie wywołuje salwy śmiechu. Uwaga! Zdradzimy Wam pewną tajemnicę. Pewnie wielu z Was ciekawi, kto wciela się w rolę tej sympatycznej wizytówki Klubu. Otóż, strój ten przywdziewają… chłopcy z Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla! Zajęcie to spodobało się im do tego stopnia, że prześcigają się w pomysłach, jak przyciągnąć swoim zachowaniem uwagę fanów.

Mecz uatrakcyjniają również **cheerleaderki**. Występy tancerek przypadły do gustu kibicom Jastrzębskiego Węgla i nie wyobrażamy sobie, by mogło ich zabraknąć w nowym sezonie. Obecność pięknych i roztańczonych dziewcząt na parkiecie podczas widowiska sportowego jest po prostu obowiązkowa.

W trosce o jakość oprawy meczowej, ale i ułatwienie Wam kibicowania przed każdym „domowym" spotkaniem na trzech tysiącach siedzisk na hali rozkładane są tzw. **klaskacze**. Są to o arkusze dwustronnie zadrukowane, które można złożyć w harmonijkę i uderzać nimi w drugą rękę, co daje efekt głośnych i rytmicznych braw, a w czasie upału może służyć jako wachlarz.

Zdarte gardła fanów z pewnością ukoi kufel zimnego niskoprocentowego **piwa**, które jest serwowane w specjalnie wydzielonej na hali strefie kibica. Mieści się ona na antresoli przy wejściu głównym do hali, a oprócz „złocistego płynu" można w tym miejscu zaopatrzyć się również w różnego rodzaju przekąski i napoje bezalkoholowe.

W trakcie meczu nie samym widowiskiem sportowym kibic żyje, a przy okazji spotkań ligowych z udziałem Jastrzębskiego Węgla gwarantujemy fanom komfort oglądania meczów w przyjaznej atmosferze, dodatkowo oferując wiele atrakcji.

Historia Akademii Talentów

Historia Akademii Talentów

Od sezonu 2012/2013 Jastrzębski Węgiel realizuje projekt młodzieżowej siatkówki pod nazwą Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla. Program pozwala najmłodszym adeptom siatkówki spełniać marzenia, promując jednocześnie funkcje wychowania przez sport i obiektywnie egzekwując zasady rywalizacji sportowej oraz fair play.

Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla powstała w oparciu o wspólną wizję Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz klubu Jastrzębski Węgiel, zakładającą nowatorską działalność na rzecz rozwoju sportu w regionie. Prospołeczne działania JSW przyczyniają się do promowania jastrzębskiego klubu jako ośrodka sportowego bazującego na wieloletniej tradycji siatkarskiej, inwestującego w sportową przyszłość regionu, a z drugiej strony wpisują się w realizację przez JSW społecznej odpowiedzialności biznesu.

Akademia kładzie szczególny nacisk na inwestowanie w młodych ludzi, w ich zdolności i rozwój oraz maksymalne wykorzystanie ich potencjału. Przyświeca mu wizja zapewnienia młodzieży wysokiej jakości edukacji sportowej. Pierwotnie bazą szkoleniowo-treningowo-noclegową Akademii była Hala Sportowa przy ul. Reja 10 w Jastrzębiu-Zdroju Szerokiej, natomiast od sezonu 2015/2016, kiedy Akademia została przeniesiona do Żor, jest to Zespół Szkół Nr 3 w Żorach oraz bursa mieszcząca się w budynku dawnego Hotelu Żory. W minionym sezonie w placówce tej kształciło się 56 uczniów z Akademii (po trzy klasy gimnazjum oraz liceum). W nadchodzącym – będzie ich ponad siedemdziesięciu.

Młodzieży zagwarantowano funkcjonowanie w profesjonalnym środowisku siatkarskim pod okiem wysokiej klasy specjalistów na czele z trenerem Jarosławem Kubiakiem, ojcem mistrza świata w siatkówce i kapitana reprezentacji Polski, Michała. Młodzi siatkarze z Akademii uczestniczą w rozgrywkach juniorów, kadetów, młodzików organizowanych przez Śląski Związek Piłki Siatkowej na szczeblu wojewódzkim oraz na szczeblu krajowym organizowanych przez Polski Związek Piłki Siatkowej. Ponadto nasze drużyny młodzieżowe zostały zgłoszone do rozgrywek centralnych w postaci Młodej Ligi oraz II ligi.

Akademia Talentów jest trampoliną do PlusLigi. Pierwszym adeptem Akademii, który przebił się do pierwszego zespołu Jastrzębskiego Węgla był Jakub Popiwczak. W najwyższej klasie rozgrywkowej zadebiutował on w wieku 16 lat, a dziś jako 20-latek jest podstawowym libero drużyny. Jego drogą poszli kolejno: Konrad Formela oraz Radosław Gil, a w bieżących rozgrywkach szansę gry w PlusLidze dostaną Marcin Ernastowicz oraz Karol Gdowski.

W ciągu czterech sezonów działalności Akademia Talentów stała się jednym z najlepszych ośrodków szkolących młodzież w kraju.

NAJWAŻNIEJSZE SUKCESY AKADEMII TALENTÓW:

SEZON 2012/2013:
- **Mistrzostwo Śląska** młodzików, kadetów i juniorów oraz brązowy medal drugiego zespołu juniorów
- **Wicemistrzostwo** Polski kadetów w Proszowicach

SEZON 2013/2014:
- **Mistrzostwo Śląska** młodzików, kadetów i juniorów oraz wicemistrzostwo drugiego zespołu juniorów, a także brązowy medal drugiego zespołu kadetów
- **Mistrzostwo Polski** młodzików w Człuchowie
- **Wicemistrzostwo Polski** kadetów w Nowym Tomyślu

SEZON 2014/2015:
- **Mistrzostwo Śląska** młodzików, kadetów i juniorów
- **Mistrzostwo Polski** młodzików w Tarnowie Podgórnym
- **Mistrzostwo Polski** juniorów w Częstochowie
- **Brązowy medal mistrzostw Polski** kadetów w Kętrzynie

Zawodnicy Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla trenujący na co dzień w SMS PZPS Spała: przyjmujący Bartosz Kwolek oraz środkowy Patryk Niemiec wraz z reprezentacją Polski kadetów wywalczyli w 2015 roku tytuł Mistrzów Europy oraz Mistrzów Świata. Dodatkowo Bartosz Kwolek został wybrany na najbardziej wartościowego zawodnika (MVP) czempionatu Starego Kontynentu, jak i globu.

SEZON 2015/2016:
- **Mistrzostwo Śląska** juniorów, wicemistrzostwo Śląska młodzików, brązowy medal mistrzostw Śląska kadetów
- **Młodzieżowe Mistrzostwo Polski** (złoty medal Młodej Ligi) w Krapkowicach
- **Mistrzostwo Polski** kadetów w Człuchowie
- **Wicemistrzostwo Polski** juniorów w Leżajsku

„O poziom sportowy Akademii możemy być spokojni”

Właśnie minął czwarty rok działalności Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. W jednym z pierwszych wywiadów po objęciu funkcji trenera-koordynatora Akademii stwierdził Pan, że w szkoleniu młodzieży najważniejsza jest cierpliwość. Czy bogatszy o tych kolejnych kilka lat doświadczeń dodałby Pan coś jeszcze?

– Oprócz cierpliwości istotne jest także wzajemne zaufanie. Jeśli nie ma zaufania jednych do drugich, to niczego nie da się osiągnąć. No i jeszcze konieczna jest wiara w to, co się robi.

Akademia rozkwita z każdym rokiem. Wasi podopieczni z roku na roku sięgają po więcej i więcej, ale Pan uparcie powtarza, że medale nie są celem samym w sobie, a przede wszystkim liczy się wychowanie przyszłych reprezentantów kraju oraz olimpijczyków.

– Oczywiście, zdobywanie medali jest bardzo przyjemne. Daje poczucie, że obrało się właściwą drogę i idzie się w odpowiednim kierunku. Jeśli zajęłoby się siedemdziesiąte piąte miejsce, to nie zostałoby się w ogóle zauważonym. Ja osobiście lubię wygrywać i nienawidzę porażek. Ale też nikt tym naszym dzieciakom „głowy nie urwie”, jeśli nie zdobędą medalu. Wręcz przeciwnie! Jest to dodatkowy bodziec do pracy. W tym roku nasi młodzicy zajęli piąte miejsce w kraju, ale będę uparcie powtarzał, że jest to jeden z najlepszych roczników w Akademii i pewnie zapisze się jeszcze „złotymi zgłoskami” w historii Jastrzębskiego Węgla. Fajnie staje się na podium, ale tylko w momencie kiedy na nie wskakujesz. Potem to już jest historia. Schodzisz, wracasz do codziennych ćwiczeń i robisz wszystko, by się poprawić. Ja szczególną wagę przywiązuję do techniki użytkowej, którą nieustannie trzeba szlifować.

To był znakomity sezon Akademii Talentów. Adepci Akademii wystąpili w trzech ścisłych finałach rozgrywek na szczeblu krajowym, z tego dwa zakończyły się ich wygraną. Czy w związku z tym możemy uznać, że Jastrzębski Węgiel szkoli najlepiej w kraju?

– Myślę, że tego nie da się ani zmierzyć, ani zważyć. Natomiast mogę powiedzieć, że mamy swoją filozofię i swój pomysł, które realizujemy od czterech lat. I nawet zmiana władzy Klubie nim nie zachwiała, a co więcej spowodowała, że rozwija się on jeszcze lepiej. Mam na myśli bursę, w której mieszkają nasi chłopcy z Akademii oraz nową halę, która jest budowana w Żorach. Współpraca z żorską Szkołą Mistrzostwa Sportowego układa się bardzo dobrze. Wszyscy młodzi siatkarze, którzy wychodzą „spod naszych rąk”, mają wpajane, że bez studiów niczego nie osiągną. Dlatego tak wielką wagę przywiązujmy do edukacji. Kto nie chce się uczyć, nie ma szans utrzymać się w Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla. Stawiamy sobie dwa cele – by dzieci były dobrze wyedukowane i potrafiły grać w siatkówkę. Tak jak ja to mówię, chcemy ich nauczyć „jeść nożem i widelcem”. Jeśli tę wiedzę wykorzystają, to można być spokojnym o ich przyszły los. Ponieważ nawet jeśli nie zostaną profesjonalnymi siatkarzami, dadzą sobie radę w innych dziedzinach życia.

Zgodnie z pierwotnym założeniem najwybitniejsi adepci Akademii mają trafiać do pierwszego zespołu Jastrzębskiego Węgla. I to faktycznie się dzieje. Najpierw przebił się Jakub Popiwczak, potem Konrad Formela oraz Radosław Gil, a teraz Marcin Ernastowicz oraz Karol Gdowski. Ma Pan satysfakcję, że tylu Pańskich wychowanków trafia do PlusLigi?

– Ja tylko mogę potwierdzić, że dołożyłem „cegiełkę” do ich rozwoju. Pewnie, że jest w tym jakaś osobista satysfakcja i myślę, że ten trend zostanie utrzymany. Ci chłopcy dostają wielką szansę i tylko od nich zależy, czy ją wykorzystają. Ale trzeba pamiętać, że to jest tylko początek drogi. Talent to jeden procent, a reszta to ciężka praca.

Czy fakt, że jest Pan ojcem kapitana reprezentacji Polski pomaga Panu w siatkarskiej edukacji młodzieży? Czy przykład Pana syna pozwala im bardziej uwierzyć we własne marzenia i lepiej motywuje do pracy?

– Zacznę od tego, że jako ojciec jestem dumny, że mimo przeciwności losu Michał dotarł tak wysoko. Dla niego gra w kadrze narodowej z orzełkiem na piersi jest największym wyróżnieniem. Na pewno w pracy z młodzieżą ten fakt mi nie przeszkadza. Ci młodzi chłopcy patrząc na mnie i słuchając tego, co mówię, wiedzą, że w podobny sposób kiedyś zwracałem się do mojego syna. Wprawdzie na przestrzeni lat szkolenie się zmieniło, ale też nie były to jakieś zmiany rewolucyjne, a ponadto ja nie do końca odrzucam stare wzorce. Często cytuję Michała i mówię, że jego siatkarska droga nie była usłana różami. Owszem, talent miał, ale też ciężko zapracował na to, że dziś jest w reprezentacji. W siatkówce trzeba po prostu znaleźć swoje miejsce na boisku, bo nie każdy będzie Muserskim (rosyjski siatkarz mierzący 218cm wzrostu - przyp. red.). I Michałowi to się świetnie udało.

Od zeszłego roku Akademia Talentów funkcjonuje w Żorach. Ze względu na ograniczenia w sponsoringu to był trudny rok dla całego Klubu, ale także dla Akademii. Okazuje się jednak, że przeprowadzka do Żor ostatecznie wyszła Wam na dobre.

– Ja bym powiedział tak, że pracujemy w innych warunkach. A od nowego sezonu, kiedy powstanie nowa hala, te warunki będą jeszcze lepsze. Ale trzeba mocno podkreślić, że o byt Akademii w Żorach zabiegają wszyscy, nie tylko ludzie pracujący w Jastrzębskim Węglu. Rola Pani dyrektor Krystyny Ostrowskiej z Zespołu Szkół nr 3 im. Herberta jest nie do przecenienia. Bez niej byłoby ciężko. W tej chwili pracujemy dla chwały miasta Żory i wychodzi nam to całkiem nieźle. Nasi chłopcy reprezentując III LO Mistrzostwa Sportowego wygrali licealiadę w Polsce oraz licealiadę w siatkówce plażowej. Przyczyniamy się do tego, by Żory były zauważane.

Jakie cele stawia Pan sobie przed kolejnym sezonem?

– Wyjdę od tego, iż bardzo cieszy mnie to, że w życiu Akademii Talentów jest więcej spójności z pierwszym zespołem. Więcej rozmawiamy z władzami Klubu, częściej uczestniczymy w meczach pierwszego zespołu i różnych wydarzeniach związanych z Jastrzębskim Węglem. Nie pozostajemy w oderwaniu, pomimo tego, że funkcjonujemy w dwóch różnych miastach. Skoro więcej chłopaków z Akademii jest w pierwszym zespole, toteż zawodnicy pierwszego zespołu częściej bywają w murach naszej Akademii. To jest budujące. Jeśli chodzi o cele sportowe, to trzeba jasno powiedzieć, że przez te cztery lata zawiesiliśmy poprzeczkę bardzo wysoko. Zawsze staramy się walczyć o najwyższe laury, ale jednocześnie chcemy stale podnosić swój poziom. Jako trener nigdy nie jestem w stu procentach zadowolony, zawsze coś można zrobić lepiej. W tym nowym roku szkolnym otwieramy siódmy „oddział” naszego szkolenia. Oprócz trzech klas liceum i trzech klas gimnazjum, teraz jeszcze będziemy mieli szóstą klasę w szkole podstawowej. Docelowo, chcielibyśmy szkolić na dziewięciu poziomach. Mając tylu chętnych do Akademii, co w tym roku, o poziom sportowy możemy być spokojni.

SZTAB TRENERSKI AKADEMII TALENTÓW:

Jarosław Kubiak – *trener-koordynator*
Dawid Hołda – *trener*
Krzysztof Radajewski – *trener*
Jakub Dejewski – *trener*
Andrzej Malczewski – *dyrektor bursy, trener*
Alberto Castelli – *trener przygotowania fizycznego*
Bartosz Celadyn – *fizjoterapeuta*
Mateusz Nykiel – *statystyk*

Adepci Akademii Talentów
Jastrzębskiego Węgla w sezonie 2016/2017:

Rocznik 1998
Bereza Szymon
Gonera Gabriel
Kącki Adam
Kuryło Bartlomiej
Lejawa Robert
Makoś Bartosz
Marchwiak Kacper
Predecki Robert
Redyk Karol
Turski Jakub

Rocznik 1999
Bartecki Sebastian
Bąk Jakub
Czyrniański Patryk
Gdowski Karol
Hołdys Adrian
Krawczyk Michał
Krysiak Maciej
Kukulski Marcin
Oziabło Igor

Rocznik 2000
Bąk Szymon
Błażej Artur
Bogacz Christian
Citak Oskar
Filipczak Jakub
Kraj Wojciech
Laskowski Oskar
Mazurczak Paweł
Myszka Jakub
Nabiałczyk Dawid
Stokłosiński Konrad
Trociński Maciej

Rocznik 2001
Brzenk Adrian
Chudziak Hubert
Cichosz Patryk
Fedak Dominik
Gierżot Michał
Gruszczynski Dawid
Janicki Jakub
Krysiewicz Jakub
Malczewski Michał
Rakowski Szymon
Roque De Oliveira Filip
Szymczak Hubert
Walczak Krystian
Wieczorek Filip
Wierciński Jakub
Wojciechowski Mateusz

Rocznik 2002
Brzoza Tymoteusz
Inerowicz Michał
Komorowski Marek
Kowalski Wiktor
Piotrowski Kacper
Pogoda Tomasz
Połyński Mariusz
Puchcij Denis
Wężowicz Jakub
Zieliński Miłosz

Rocznik 2003
Gajda Michał
Hoim Dawid
Jaros Szymon
Kufka Mateusz
Mądrzyk Bartłomiej
Ołejnik Kacper
Siejka Patryk

Rocznik 2004
Abram Aleksander
Iskierka Mikołaj
Lejawa Filip
Marchel Jakub
Piksa Aleksander
Rakowski Dominik
Rerych Mikołaj
Strzymszok Kamil
Szymański Wojciech
Wójciga Jakub

Zawodnicy pierwszego zespołu Jastrzębskiego Węgla, którzy trafili do niego z Akademii Talentów:

Jakub Popiwczak

Karol Gdowski

Marcin Ernastowicz

Radosław Gil

„Akademia Talentów Jastrzębskiego Węgla to świetne miejsce do nauki gry w siatkówkę i trampolina do PlusLigi”

– Jakub Popiwczak, podstawowy libero Jastrzębskiego Węgla

„Jastrzębski Węgiel to doskonały partner biznesowy”

Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A. pragnie zaprosić wszystkich zainteresowanych do współpracy biznesowej w zakresie reklamy i sponsoringu.

Siatkówka to jedna z najpopularniejszych dyscyplin sportowych w Polsce i na świecie, wspierana przez fanów o wysokiej kulturze kibicowania. Każdy mecz to widowisko sportowe, wydarzenie dla całej rodziny, to sportowa walka i emocje.

Uważamy, że dzięki temu siatkówka stanowi dobrą inwestycję marketingową w branży sportowej. Zapraszamy do współpracy, z nami osiągniecie korzyści biznesowe!

Specjalnie dla Was stworzyliśmy VIP ROOM, w którym w kameralnych warunkach i niepowtarzalnej atmosferze będziecie mieli Państwo możliwość przeprowadzenia rozmów biznesowych z klientami oraz partnerami biznesowymi.

Zainteresowanym oferujemy:

- Business Club Jastrzębskiego Węgla
- Miejsce na koszulce zawodników PLUS LIGI
- Miejsce na koszulkach zawodników Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla
- Bandy LED i bandy stałe wokół boiska
- Ściany reklamowe, konferencyjne
- Naklejki podłogowe
- Tytuł Sponsora meczu
- Logo na klaskaczach
- Umieszczanie logotypu w strefie dla mediów
- Akcje Sponsora podczas meczów
- Elementy reklamowe przy wejściu do hali sportowej
- Umieszczenie logo Sponsora na banerze aktywnym na stronie www w zakładce dla Sponsora
- Logo Sponsora na plakatach, zaproszeniach i innych materiałach poligraficznych
- Inne pozycje określone szczegółową ofertą

Szczegóły oferty dla biznesu
na naszej stronie *www.jastrzebskiwegiel.pl*

Stworzymy odpowiedni pakiet dla Twoje firmy.

Korzyści ze współpracy:

- Wzrost świadomości marki
- Kreowanie pozytywnego wizerunku
- Nowe kontakty biznesowe
- Budowanie relacji z klientem
- Dostęp do różnorodnych grup docelowych

Business Club Jastrzębskiego Węgla

To inicjatywa skierowana do władz samorządowych, właścicieli firm, kadry zarządzającej, sympatyków sportu, do wszystkich tych dla których sport i związane z nim emocje nie pozostają obojętne. Powstanie Business Clubu Jastrzębskiego Węgla jest odpowiedzią na rosnącą potrzebę tworzenia płaszczyzn współpracy środowiska sportu, biznesu i polityki.

Jego celem jest umożliwienie promowania swoich produktów, nawiązania nowych kontaktów biznesowych oraz wzajemny rozwój współpracy jego uczestników. W tym celu przygotowaliśmy VIP ROOM – strefę, która powstała z myślą o bardziej wymagających uczestnikach sportowych widowisk, dla których liczy się zarówno jakość wydarzenia, jak i komfort jego odbioru.

Jest to doskonała przestrzeń i platforma łącząca kluczowych partnerów biznesowych Jastrzębskiego Węgla, w której mogą oni w przyjaznych warunkach nawiązywać kontakty i podtrzymywać relacje biznesowe, a także wymienić swoje doświadczenia w zakresie biznesu.

Funkcjonowanie Business Clubu Jastrzębskiego Węgla opiera się na:
– aktywnym networkingu oraz wsparciu biznesu;
– promocji gospodarczych i społecznych inicjatyw Członków Klubu;

Każdy uczestnik otrzymuje:
– 2 karnety na sektor VIP
– Osobne wejście do VIP ROOM wraz z wysokiej klasy cateringiem na sezon
– Bezpłatny wjazd na parking przy hali sportowej
– Możliwość zaproszenia swoich gości na wybrany mecz (termin wymaga zatwierdzenia przez Klub)
– Koszulkę oraz szal klubowy
– Rabat na dodatkowe bilety
– Rabat na zakupy w oficjalnym sklepie Jastrzębskiego Węgla
– Możliwość uczestnictwa w konferencji prasowej na zasadach określonych przez Klub
– Możliwość uczestnictwa w elitarnych spotkaniach z zespołem oraz sztabem szkoleniowym
– Możliwość posługiwania się - na zasadach określonych przez Klub - marką Jastrzębskiego Węgla, która kojarzy się z sukcesami sportowymi, pozytywnymi emocjami i gwarantuje częstą ekspozycję w mediach elektronicznych.

NASZA SIATKÓWKA W LICZBACH*:

– Ponad 1000 sponsorów przekonanych, że warto inwestować w siatkówkę
– 1 669 532 ekspozycji marek
– 102 017 915 kontaktów widzów
– 285 998 wartość GRP *(Gross Rating Point)*
– 405 301 426 zł wartość ekspozycji

** dane raportu Pentagon Research dotyczące PlusLigi*

TOYOTA KONSEK RYBNIK

ul.Prosta 100 tel:32 432 90 40

www.toyota.rybnik.pl

Toyota Yaris – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta od 3,3 do 5,1 l/100 km i od 75 do 119 g/km (cykl średni). Toyota Auris – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta od 3,5 do 6,2 l/100 km i od 79 do 143 g/km (cykl średni). Toyota Aygo – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta 4,1 l/100 km i od 95 do 119 g/km (cykl średni). Toyota RAV4 – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta od 4,7 do 7,3 l/100 km i od 124 do 169 g/km (cykl średni). Toyota Avensis – zużycie paliwa i emisja CO_2 w zależności od wariantu i wersji auta od 4,2 do 6,3 l/100 km i od 108 do 145 g/km (cykl średni). Podane zużycie paliwa i emisja CO_2 zostały zmierzone zgodnie z wymaganiami określonymi w Rozporządzeniu UE 715/2007 z późn. zm. i aktami wykonawczymi, dla różnych wersji wyposażenia na rynek europejski. Zużycie paliwa i emisja spalin CO_2 w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych mogą różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO_2 wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak: warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji: www.toyota.pl. Szczegóły u Autoryzowanych Dilerów Toyoty.

TOYOTA

ALWAYS A BETTER WAY

Rybnik 09.08.2016

P.P.H.U Janusz Konsek,
Ewa Konsek
„KONSEK" Sp. j
ul.Prosta 100
44-203 Rybnik

Szanowni Państwo
Mamy zaszczyt poinformować , że nasz salon Toyota Konsek Rybnik przystąpił do Business Clubu Jastrzębskiego Węgla.
Decyzja nasza poparta jest długotrwałą współpracą oraz znakomitymi relacjami z klubem,
który jest doskonałym partnerem biznesowym.
Jest to kontrahent, na którym zawsze można polegać.
A każde podejmowane działania świadczą o profesjonalizmie i zaangażowaniu.
Mamy nadzieję, że dalsza współpraca będzie równie owocna i pozwoli na dalsze budowanie pozytywnych relacji.

Z poważaniem Janusz Konsek

Konsek Janusz, Konsek Ewa
P.P.H.U. "KONSEK" Sp. J.
44-240 Żory, ul. Moniuszki 5
tel. 32/432 90 40 fax. 32 432 90 66

Toyota Konsek Rybnik
ul. Prosta 100, 44-203 Rybnik, Polska
T: 32 432 90 40 ; F: 32 432 90 66;
039@toyota-polska.pl ; www.toyota.rybnik.pl

P.P.H.U. "KONSEK" Sp. J.
WŁAŚCICIEL
mgr inż Janusz Konsek

Klub Sympatyka Jastrzębskiego Węgla

Siatkówka od lat należy do najpopularniejszych dyscyplin sportowych w kraju. Swoją medialność zawdzięcza fantastycznym osiągnięciom reprezentacji w postaci mistrzostwa oraz wicemistrzostwa świata, a także mistrzostwa Europy. Sukcesy siatkarskiej kadry narodowej były motorem napędowym i kołem zamachowym dla ligi. Dziś siatkarskie rozgrywki krajowe są na poziomie, który plasuje je – obok Włoch i Rosji - wśród trzech najmocniejszych lig na kontynencie.

W odniesieniu do polskich fanów siatkówki można mówić o swoistym fenomenie. Prezydent światowej federacji siatkarskiej powiedział wprost, iż polscy kibice są „najlepsi na świecie". Siatkówka w Polsce stała się sportem dla wszystkich. Nie antagonizuje, a łączy. Polski fan siatkówki potrafi w kulturalny sposób przeżywać siatkarskie widowisko. Jest wolny od agresji, radosny, roztańczony i rozśpiewany.

Nic dziwnego więc, że atmosfera panująca na meczach siatkarskich potrafi działać jak magnes. Uczestnikami siatkarskiego święta z chęcią zostają również znani przedstawicie innych dyscyplin sportowych, nieraz biegunowo odległych od tej dyscypliny.

Z dumą możemy podkreślić, że i nasz klub zaskarbił sobie sympatię ludzi wywodzących się z zupełnie innych dziedzin sportowych. Są wśród nich takie znakomitości sportowe, jak:

Andrzej Szarmach – wielokrotny reprezentant Polski w piłce nożnej, dwukrotny srebrny medalista mistrzostw świata z 1974 roku z RFN oraz z 1982 roku z Hiszpanii (za trzecie miejsce przyznawano wówczas srebrny medal, za czwarte – brązowy), srebrny medalista olimpijski i król strzelców Igrzysk Olimpijskich w Montrealu z 1976 roku. W czasie kariery zyskał przydomek „Diabeł". W latach 1981 i 1982 uznany przez „France Football" najlepszym obcokrajowcem pierwszej ligi francuskiej. W ekstraklasie polskiej zdobył 109 goli. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski *(na zdj. u góry po lewej)*.

Zygfryd Kuchta – piłkarz ręczny grający na pozycji obrotowego i obrońcy, a także trener tej dyscypliny. Brązowy medalista olimpijski z Montrealu (jako zawodnik) oraz brązowy medalista mistrzostw świata (jako trener męskiej kadry narodowej) z 1982 roku. Uznawany za najlepszego obrońcę w historii polskiego szczypiorniaka. W latach 2003-2006 był także trenerem kobiecej reprezentacji Polski. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Obecnie wiceprezes ds. szkoleniowych Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Jan Gmyrek – piłkarz ręczny, były reprezentant kraju, jeden z najwybitniejszych piłkarzy ręcznych, olimpijczyk z Monachium (1972) i brązowy medalista IO w Montrealu (1976). Zawodnik AZS Kraków, Stali Mielec i Hutnika Kraków. Trzykrotny mistrz Polski, dwukrotny finalista MŚ, srebrny medalista PŚ, rozegrał w barwach narodowych 160 spotkań (1970-1979). Odznaczony m. in. Brązowym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Engelbert Szolc – piłkarz ręczny, olimpijczyk z Monachium z 1972 roku. Uczestnik mistrzostw świata w 1970 roku oraz mistrzostw w roku 1974 roku. W latach 1968 - 1974 w reprezentacji Polski wystąpił 78 razy. Występował w Górniku Siemianowice, Pogoni Zabrze, austriackim Union Krems, z którym dwukrotnie zdobył mistrzostwo Austrii, a także w GKS „Grunwald" Ruda Śląska oraz Polonii Łaziska Górne.

Zbigniew Gawlik – piłkarz ręczny krakowskiego Hutnika, olimpijczyk z Moskwy (1980). W barwach krakowskiego klubu zdobył trzykrotnie tytuł mistrza Polski, zaś na arenie międzynarodowej czołowym jego osiągnięciem był brązowy medal MŚ w Dortmundzie (1982).

fot. Rafał Rusek

Po zakończeniu gry w Hutniku, przez kilka lat grał z powodzeniem w Austrii. Jest przedsiębiorcą.

Jerzy Garpiel – piłkarz ręczny Hutnika Kraków, olimpijczyk z Moskwy (1980). Dwukrotny mistrz Polski w barwach Hutnika, największy sukces odniósł w barwach narodowych będąc członkiem zespołu, który podczas MŚ w Dortmundzie (1982) wywalczył brązowy medal. W latach osiemdziesiątych grał w RFN.

Andrzej Tłuczyński – piłkarz ręczny, mistrz Polski i wielokrotny reprezentant kraju. Początkowo był siatkarzem w zespole Stal Kraśnik Fabryczny, a następnie grał w koszykówkę w Tęczy Kielce oraz Legii Warszawa. Piłkę ręczną zaczął trenować dopiero w 1976, od 1978 do 1984 występował w Koronie Kielce. Później grał w klubach francuskich. W sezonie 1992/1993 występował jako grający drugi trener w Iskrze Kielce, zdobywając mistrzostwo Polski. Sukces ten powtórzył w sezonie 1993/1994 już tylko w roli II trenera kieleckiego klubu.

Wojciech Tkacz – hokeista, syn Andrzeja (świetnego bramkarza hokejowego). Wychowanek Baildonu Katowice, zawodnik GKS Katowice, szwedzkiej IK Mora, Unii Oświęcim, KKH Katowice, niemieckiej ESC Dorfen, GKS Tychy. Dwukrotny wicemistrz kraju, 4-krotny brązowy medalista MP. Wielokrotny reprezentant Polski, olimpijczyk z Albertville (1992). Dyrektor MOSiR w Mikołowie.

„Chętnie oglądam mecze siatkówki, w tym spotkania Jastrzębskiego Węgla. Sam jako dzieciak w szkole podstawowej trenowałem siatkówkę pod okiem siatkarskiego trenera Józefa Kopaczela"

– Andrzej Szarmach, były znakomity napastnik reprezentacji Polski.

Jastrzębski Węgiel serdecznie zaprasza do Klubu Sympatyka. Warto być z nami!

Program promocji siatkówki w regionie

Jastrzębski Węgiel bezdyskusyjnie tworzy obecnie jeden z prężnie działających ośrodków siatkarskich w Polsce. Nie oznacza to jednak, że ta pozycja, Drodzy Kibice, jest dla nas wystarczająco satysfakcjonująca.

Oczywistym jest, że siłą i motorem napędowym każdego z klubów sportowych są wierni i oddani Kibice, którzy oprócz dopingowania swych idoli na parkietach ligowych sami czynnie uprawiają sport. Szczęśliwie dla nas, siatkówka jako dyscyplina sportu w naszym regionie cieszy się dużym odsetkiem dorosłych osób regularnie odbijających piłkę. Zadaniem, wręcz odpowiedzialnością społeczną klubu o marce i pozycji Jastrzębskiego Węgla, jest skłonienie również jak największej ilości dzieci i młodzieży do czynnego uprawiania sportu – w szczególności siatkówki. Niezwykle istotnym, z pozycji klubu, ale i społecznego punktu widzenia, jest wykreowanie mody wśród mieszkańców Śląska na sportowy tryb życia. Analizując sposoby i narzędzia, dzięki którym można „oderwać" dzieci i młodzież sprzed TV i komputerów, klub podjął działania mające na celu stworzenie odpowiedniej strategii i programu – „Promocji Siatkówki w Regionie". Jastrzębski Węgiel postawił na wielotorowe rozwinięcie tematu poprzez edukację, sport oraz rozrywkę.

Edukacja – *Współpraca i patronat Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach*.

Główną przyczyną podjęcia współpracy pomiędzy klubem i uczelnią było zapewnienie młodym adeptom Żorskiej Akademii Talentów Jastrzębskiego Węgla budowania równoległej ścieżki kariery do sportowej. Podstawowym założeniem porozumienia jest możliwość rozpoczęcia studiów wyższych w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach przez każdego siatkarza zrzeszonego w KS Jastrzębski Węgiel, legitymującego się średnim wykształceniem. Ponadto, klub i uczelnia zobligowały się do wzajemnej promocji, wymiany myśli szkoleniowej oraz wspólnego wspierania pozostałych mniejszych inicjatyw siatkarskich z regionu.

Sport – *Otwarcie Centrum Kształcenia Siatkarskiego Dzieci i Młodzieży.*

By móc realnie budować siłę jastrzębskiej i śląskiej siatkówki należy ku temu stworzyć odpowiednie warunki i zaplecze. W tym celu władze KS Jastrzębskiego Węgla rozpoczęły procedurę przejęcia i adaptacji dodatkowego obiektu sąsiadującego ze „starą" halą przy ul. Reja 10 w Szerokiej. W przyszłości nowo pozyskany obiekt wraz z pozostałą częścią nieruchomości leżącej we władaniu klubu zaadaptowane będą w sposób zapewniający najmłodszym amatorom siatkówki z miasta i regionu odpowiedni rozwój psychomotoryczny, tj. powstanie zarówno zaplecze treningowe (boisko, boisko do piłki plażowej, siłownia, sala fitness) oraz edukacyjne w formie sali wykładowej z zapleczem administracyjnym.

Rozrywka – *Współpraca z gminami i firmami z regionu.*

Najbardziej szczytne cele i idee nie znajdą odzwierciedlenia w rzeczywistości dopóty, dopóki osoby decyzyjne, włodarze sąsiednich gmin nie przekonają się do słuszności proponowanych inicjatyw. Celem klubu jest budowanie coraz większego zainteresowania siatkówką w mieście i nie tylko, a to najłatwiej osiągnąć dając się bezpośrednio poznać. KS Jastrzębski Węgiel już z tego miejsca pragnie serdecznie zaprosić miasta, gminy i firmy do podjęcia współpracy z klubem, czego efektem będą między innymi:

- promocyjne oferty na karnety i bilety w nadchodzącym sezonie PlusLigi 2016/2017;
- promocja gmin oraz firm podczas meczów rozgrywanych w Jastrzębiu-Zdroju;
- udział zawodników KS Jastrzębskiego Węgla w eventach Partnerów (festyny, akademie szkolne, treningi pokazowe, akcje charytatywne etc.)

Kamil Pistelok

Niecodzienne pasje środkowych

Wojciech Sobala – miłośnik wędkarstwa

Kiedy w sierpniu siatkarze rozpoczynają przygotowania do sezonu, wpadają w trwający do maja następnego roku z góry określony rytm. Trening. Mecz. Wyjazd na mecz. Mecz. Powrót do domu. Regeneracja. Trening. Mecz… itd. Po ośmiu miesiącach naprawdę można mieć dość. Nawet, jeśli trafiłeś do najbardziej zgranej grupy i kochasz to, co robisz.

Po takim intensywnym maratonie zwyczajnie musisz znaleźć odskocznię – hobby, pasję, generalnie coś, co pozwoli Ci ponownie zebrać siły i „naładować akumulatory" na kolejny wyczerpujący sezon. W końcu nie samą siatkówką siatkarz żyje…

Wojciech Sobala, środkowy Jastrzębskiego Węgla postawił na wędkarstwo. Pięć lat temu wybrał się z ojcem na ryby w okolicach Konina. – *Na początku myślałem, że to nudne, bo tylko wpatrujesz się w spławik. No i faktycznie, za pierwszym razem za wiele się nie działo* – wspomina środkowy Jastrzębskiego Węgla. Tata szybko podsunął mu jednak myśl, by z łowienia stacjonarnego przerzucił się na wymagający większej ruchliwości i dynamiki spinning, czyli metodę łowienia na sztuczną przynętę. – *Udało mi się tym sposobem złapać okonia i dopiero wtedy „połknąłem bakcyla"* – wyjaśnia Wojciech.

Do wędkarstwa zapalił się bardzo. Zacząć chłonąć fachową wiedzę, a - jak sam przyznaje - w dobie internetu materiału miał pod dostatkiem. I ewoluował, biorąc pod uwagę metody i techniki łowienia. Dziś jest zdeklarowanym „karpiarzem". – *Wystarczył jeden trzykilogramowy okaz, bym się przekonał, że łowienie na spławik nie jest wcale takie nudne* – uśmiecha się zawodnik. Dodaje, że „karpiarstwo"

jest jedną z najbardziej relaksujących form łowienia i przez to mu odpowiada. – *Podczas łowienia metodą gruntową jest czas na to, by poczytać książkę, wykonać telefon do przyjaciela czy ugotować obiad. To mi pasuje* – mówi.

I teraz już nie zgadza się z obiegowym stwierdzeniem jakoby „emocje były jak na rybach". – *Oj, adrenalina podnosi się i to bardzo. Nie tylko podczas holowania ryby. Hol to już właściwie „wisienka na torcie". Ale trzeba go sobie wypracować, mieć w ogóle to branie. A to jest sztuką, zwłaszcza w przypadku karpia, który jest bardzo inteligentną rybą* – zdradza tajniki wędkowania siatkarz JW.

W wędkarstwie znajduje nawet pewne analogie do siatkówki! – *Śmieję się, że wyjazd i cała logistyka z nim związana jest jak przygotowanie do sezonu. Trzeba wiedzieć, co spakować, na jakie przynęty postawić. Karpiarstwo polega w dużej mierze na taktyce. To jak bycie trenerem, który też musi zdecydować, czy postawić na tego, czy innego zawodnika i zobaczyć, czy sprosta on wyzwaniu. Zaś sam pobyt na łowisku to coś na kształt meczu w sezonie* – mówi obrazowo nasz siatkarz.

Wojtek hołduje zasadzie „no kill", czy „złów i wypuść". – *Świadomość, że ma się w rękach czyjeś życie i chce się zwrócić rybie wolność, to bardzo fajna sprawa. Ważna jest*

odpowiedzialność, by podczas holowania nie zrobić jej krzywdy. Szanuję ryby, bo dzięki nim mogę realizować swoją pasję – podkreśla zawodnik Jastrzębskiego Węgla.

Przyjemność sprawia mu jednak nie tylko samo łowienie. – *Rewelacyjną rzeczą jest możliwość korzystania z uroków przyrody. Większość łowisk, na których bywam, jest położona w pięknych miejscach, gdzie często brak jest zasięgu. Można się całkowicie odciąć od świata. To relaks w najczystszej postaci* – przekonuje Wojciech.

Chociaż jego rekordowe trofeum to 12-kilogramowy karp wytaszczony na brzeg łowiska w Ustroniu, to nie ma marzeń związanych ze złowieniem jeszcze większego okazu. – *Dla mnie marzeniem jest móc spędzać na rybach jak najwięcej czasu. A wówczas prędzej czy później wypracuję i złowię swoją rybę życia* – uważa siatkarski miłośnik wędkowania.

Kolegów z szatni już próbował zarazić swoją pasją. Póki co bezskutecznie. – *Kuba Popiwczak i Patryk Strzeżek raz umawiali się ze mną na wypad, ale niestety obaj zaspali* – uśmiecha się zawodnik pomarańczowej drużyny. Na razie więc dzieli pasję w drużynie jedynie ze statystykiem jastrzębskiego zespołu, Bogdanem Szczebakiem.

Damian Boruch – miłośnik gry w kapsle

W czasach kiedy nie było smartfonów, tabletów i komputerów, a czas wolny spędzało się na podwórku, popularną zabawą wśród dzieci była gra w kapsle. Patykiem na ziemi lub kredą na asfalcie rysowało

się trasę, oznaczało linie startu i mety, a po drodze tworzyło się rozmaite przeszkody, wyznaczało zakręty i łuki, i… jazda! Zabawa była przednia.

Sportowymi bohaterami byli kolarze uczestniczący w Wyścigu Pokoju - największym amatorskim wyścigu kolarskim w Europie Wschodniej po II wojnie światowej. Wszyscy chcieli być jak Niemcy: Olaf Ludwig, Uwe Ampler, Uwe Raab, Uzbek Dżamolidin Abdużaparow, Czech Jan Svorada czy wreszcie nasz rodak Lech Piasecki. Kapsle w celu obciążenia wypełniało się plasteliną lub woskiem, na to naklejało się wycinane z gazet, atlasów geograficznych, a nawet encyklopedii PWN (!) flagi państw. Następnie wpisywało się nazwiska kolarzy, a potem na chodnikach czy między blokami rozgrywało się swój wyścig. Nieraz bardziej emocjonujący, niż ten prawdziwy, rozgrywany na drogach Polski, Czechosłowacji czy NRD.

Wyścig Pokoju nie przetrwał próby czasu. Z powodu braku sponsorów ostatnia jego edycja odbyła się w 2006 roku. Co innego ta fantastyczna gra podwórkowa z przeszłości. Wprawdzie dziś już w zupełnie innej formie, ale wciąż znajduje swoich wiernych amatorów.

Jednym z nich jest Damian Boruch - siatkarz Jastrzębskiego Węgla, rocznik 1989. Z przyczyn obiektywnych nie mogący pamiętać wspaniałego wyścigu, który poruszał serca i umysły kibiców. Skąd zatem u niego zamiłowanie do tej gry? – *Przypadek* – mówi Damian. 10 lat temu dorabiał w wakacje przy rozdawaniu ulotek. Na olsztyńskiej starówce wypatrzył toczący się akurat wyścig kapslowy. – *Rzuciłem na godzinę pracę i poszedłem pograć w kapsle. Wciągnęło mnie bardzo. Lubię rywalizację w każdej postaci* – wyjaśnia środkowy Jastrzębskiego Węgla.

Obecnie należy do Olsztyn Kapsel Team i przynajmniej raz w roku, w czasie wakacji, bierze udział w zawodach kapslowych organizowanych w Ostródzie. Odbywają się one w malowniczej scenerii – na bulwarze nad Jeziorem Drwęckim. Liczba uczestników oscyluje około trzydziestu, ale organizatorzy nie wprowadzają pod tym względem ograniczeń. Wycofać się z zawodów można w każdej chwili i na każdym etapie. Dołączyć trzeba na czas, a więc wtedy, kiedy startuje wyścig. Trasa liczy kilkadziesiąt metrów. Nad jego prawidłowym przebiegiem czuwa sędzia. On rozstrzyga sporne kwestie, czy kapsel wypadł poza trasę, czy nie. – *Jak to w sporcie bywa, my zawsze wiemy lepiej niż sędzia, ale, niestety, to on ma decydujący głos* – uśmiecha się Damian.

Reguły gry są proste. Kapsle ustawia się na starcie, jeden obok drugiego, wierzchnią stroną na spód i pstryknięciem

w falowany bok kapsla przesuwa się je do przodu. Pstryka się na zmianę i w ten sposób ściga

się do mety. Wypadnięcie poza linię toru oznacza stratę kolejki. Wygrywa ten gracz, którego kapsel jako pierwszy przekroczy linię mety. Po drodze zakręty, nasypy i wyrzutnie z piasku, podesty, przeszkody z gałęzi, kamieni lub zbiorniki wodne. Utrudnienia o tak wdzięcznych nazwach, jak „las fakira", „wielki kanion", „kocie łby" czy „wilcze doły". „Dopstrykanie" do mety może zająć nawet kilka godzin!

– *Są różne techniki pstrykania. Ja używam palca środkowego. Trzeba mieć wyczucie, żeby uderzyć kapsel z odpowiednią siłą. Da się to wytrenować. Szczególnie skoki. Jeśli wiesz jak dobrze skoczyć, możesz zyskać dużą przewagę nad przeciwnikiem* – zaznacza siatkarz Jastrzębskiego Węgla.

Do gry w kapsle Damian używa lewej ręki. Mańkutem jednak nie jest. – *W siatkówce atakuję prawą ręką, ale już na przykład w ping-ponga gram lewą. Piszę i jem też lewą ręką. Więc z tym to u mnie jest różnie* – opowiada siatkarz.

Wygrane w kapslowych zawodach bywają ciekawe. Zdarzyło się, że nagrodą główną był samochód – fiat 126p. Chociaż Damian deklaruje, że należy do ścisłej czołówki wśród mazurskich miłośników kapsli, tamten „maluch" przypadł w udziale jego odwiecznemu rywalowi. – *Mnie udało się wygrać co najwyżej rower górski. Po zwycięstwie wyrzuciłem mój szczęśliwy kapsel do jeziora. Odtąd co zawody używam innego* – wyjaśnia Damian.

Najbardziej znacząca różnica w stosunku do tej pierwotnej, romantycznej wersji gry z lat 80-tych jest taka, że nie można już upiększać kapsli. – *„Tuning" kapsla jest zakazany. Nie wyciągamy gumki z wnętrza, nie wkładamy plasteliny. Tylko inicjały uczestnika na gumce i to wszystko. Żeby każdy miał równe szanse* – podkreśla olsztynianin.

Po raz ostatni wziął udział w zawodach 9 lipca tego roku. W Wyścigu Pokoju w Ostródzie zajął pierwsze miejsce!

Karnety na sezon 2016/2017

Ceny bez zmian!

Przedsprzedaż dla posiadaczy zeszłorocznych karnetów w biurze Klubu *(od 16.08.2016, od godz. 12:00)*. Sprzedaż ogólna w biurze Klubu oraz w Internecie: **www.kupbilet.pl** *(od 23.08.2016)*. Więcej szczegółów znajdziesz na stronie: **www.jastrzebskiwegiel.pl** oraz pod numerami telefonów: *(032)* 476-48-95, *(+48)* 601-548-413.

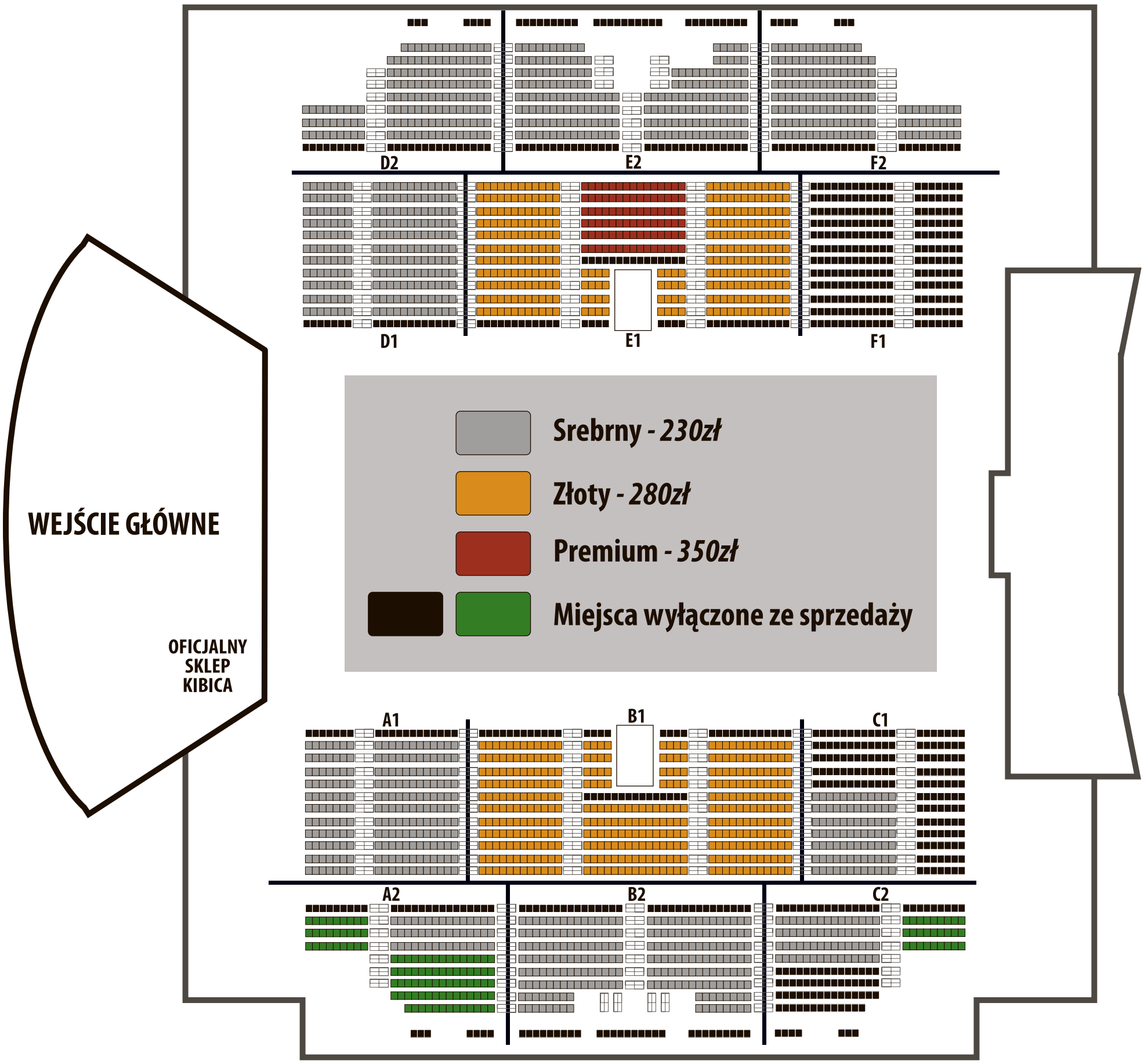

Tacy fani to skarb Klubu

Bez Nich trudno sobie wyobrazić mecze Jastrzębskiego Węgla. W sezonie ligowym przemierzają za swoją ulubioną drużyną setki kilometrów po kraju, zdzierają gardła podczas meczów PlusLigi, ale i młodzieżowych rozgrywek, jak to miało miejsce na ostatnim finale Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Krapkowicach.

W miarę możliwości, wolnego czasu oraz urlopu są zawsze tam, gdzie występują ich pupile – drużyna Pomarańczowych i starają się wspierać ich w boju o punkty. W „domowym" obiekcie, czyli jastrzębskiej Hali Widowiskowo-Sportowej potrafią swoim żywiołowym dopingiem porwać pozostałych sympatyków zasiadających na trybunach. Jednym słowem: niezastąpieni. O kim mowa? Oczywiście o Klubie Kibica Jastrzębie Borynia – czyli zorganizowanej grupie fanów naszego klubu!

Jeśli chcielibyście dołączyć do Klubu Kibica, poczuć atmosferę siatkarskiego święta z bliska, mając zawodników PlusLigi dosłownie na wyciągnięcie ręki, po prostu zadzwońcie. **Zapisy pod numerem telefonu: +48 660 681 241** (*kontakt do prezesa KK Janusza Cuprysia*). Zapraszamy!

WYDAWCA:
Klub Sportowy Jastrzębski Węgiel S.A.
44-335 Jastrzębie-Zdrój, ul. Mikołaja Reja 10
Tel./fax: (32) 476 48 95

Tekst i nadzór merytoryczny:
Marcin Fejkiel

Projekt graficzny, łamanie oraz skład:
Dawid Lach

Zdjęcia:
Arkadiusz Kogut, Robert Marek,
archiwum Jastrzębski Węgiel, VIS Polska

Druk:
Polskapresse – Drukarnia Sosnowiec,
ul. Baczyńskiego25a, 41-203 Sosnowiec

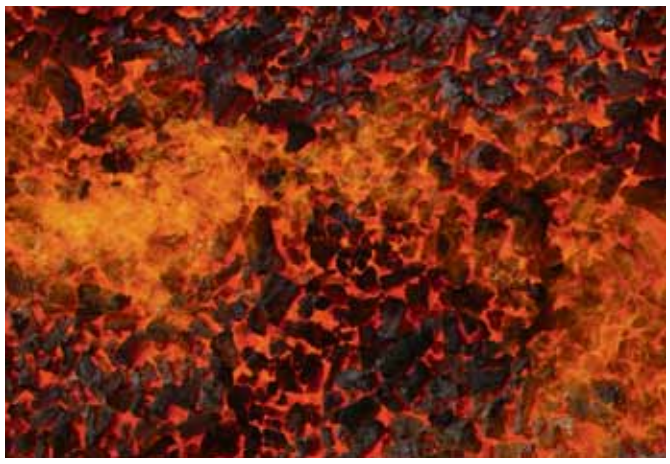

JSW SA

Wydobywamy to, co najlepsze

JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA S.A.
44-330 Jastrzębie-Zdrój, Aleja Jana Pawła II 4
tel.: +48 32 756 4113, fax: +48 32 476 2671, e-mail: jsw@jsw.pl, www.jsw.pl

spółka notowana na GPW